Nr. 40. Niedziela, 20 Lutego 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K **70** h,	**półrocznie**	**12** K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 lutego b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi sądu krajowego we Lwowie, dr. Edwardowi Bauchowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora w Szkole politechnicznej we Lwowie dr. Jana Boguckiego, zwyczajnym profesorem statyki konstrukcyi budowy, żelaznych budowli naziemnych i encyklopedyi umiejętności inżynierskich we wspomnianej Szkole politechnicznej.

P. Namiestnik zamianował kancelistami Namiestnictwa: sierżanta 95 p. p. Juliusza Ciecholewskiego, podoficera rachunkowego 31 p. art. polnej Władysława Johanna, sierżanta 10 p. p. Stanisława Żółkiewskiego i sierżanta 55 p. p. Władysława Poluchowskiego.

P. Namiestnik przeniósł sekretarzy powiatowych: Jana Ładyżyńskiego z Brodów do Gorlic, Jana Reindla z Brzozowa do Strzyżowa, Teofila Sobesta z Żółkwi do Brodów; kancelistów Namiestnictwa: Franciszka Gaszczyka z Żydaczowa do Doliny, Wiktora Tade z Chrzanowa do Lwowa, Jana Filara z Gorlic do Żółkwi, Kazimierza Lautschnego z Doliny do Lwowa, Jana Pieronika ze Lwowa do Peczeniżyna, Ferdynanda Tschöpa z Przeworska do Chrzanowa, Artura Dworskiego z Sambora do Lwowa i Antoniego Szurkawskiego ze Lwowa do Skałata.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 lutego.

SEJM.

(83 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu),

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Sejmu, które JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otworzył o godz. 7·45, toczyła się bardzo obszerna, miejscami niezwykle ożywiona, dyskusya szczegółowa nad wnioskami Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia 30 Reprezentacyom powiatowym na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Przy poszczególnych Reprezentacyach zabierali głos pp.: T. Staruch, Winniczuk, Kurowiec, A. Staruch, dr. Hanczakowski, Merunowicz, Skwarko, dr. Makuch, T. Cieński, Sodomora i Myroniuk-Zajaczuk. Przy sposobności dyskusyi nad sprawą zezwolenia na pobór wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich Reprezentacyi powiatowej w Bochni wywiązał się dyalog między p. T. Staruchem a ks. Stojałowskim.

P. T. Staruch oświadczył, że mu to wcale nie imponuje, że ks. Stojałowski mówił, iż gospodarka w powiecie bocheńskim jest dobra. Ks. Stojałowski mówił wprawdzie, że zarząd autonomiczny zawsze lepszy, niż „c. k.", mowca jednak jest innego zdania.

P. ks. Stojałowski: Bo wy były żandarm...

P. T. Staruch: Ojczulku, wy zawsze ćwierkacie mi tem w oczy. Dla mnie to tylko zaszczyt. Nigdy nie jeździłem do Ziemi św. z lampą.

P. ks. Stojałowski: To lepsza rzecz, pobożniejsza, niż być żandarmem.

P. T. Staruch: Ja i teraz żandarmem; stoję na straży praw mego narodu. Jako żandarm byłem sługą Cesarza, Państwa, kraju i narodu, a nie lokajem drugich. — Może być, że na Zachodzie lepiej się gospodaruje, ale na Wschodzie jest całkiem inaczej.

P. ks. Stojałowski: To chłopi winni.

P. T. Staruch: I wy, ojcze, zmieniliście się bardzo; nie dziwcie się biednemu wójtowi, jak go się zaprosi na przyjęcie do marszałka powiatowego, że ulegnie. I ks. Stojałowski żalił się, że go Marszałek krajowy nie zaprosił na przyjęcie.

P. ks. Stojałowski: Kiedy?

P. T. Staruch: Tamtego roku. Jest o tem wzmianka w protokole stenograficznym.

Dłuższa dyskusya wywiązała się przy powiecie turczańskim, dla którego Wydział krajowy wniósł o podwyższenie dodatków powiatowych do 90 proc.

P. A. Staruch postawił wniosek, aby obciążenie to wynosiło tylko 70 proc.

P. T. Staruch sprzeciwił się tak znacznemu obciążeniu ludności powiatu turczańskiego, przyczem podniósł, że wspomniany powiat jest najbiedniejszy ze wszystkich, objętych przedłożeniami Wydziału krajowego. Niema tam żadnych inwestycyj kulturalnych, dróg, szpitalów, szkół; analfabetów jest 96 proc. Ludność tamtejsza jest bardzo biedna, mięsa nie widzi przez całe życie, żywi się owsianym chlebem lub kartoflami.

P. dr. Hanczakowski oświadczył, iż znając stosunki w powiecie turczańskim, ma zupełne zaufanie do gospodarki tamtejszej Rady powiatowej, której marszałkiem jest dodatku w Rusin. Rada powiatowa turczańska jest ożywiona najlepszemi intencyami i zamierza powiat podnieść. Argumenty p. T. Starucha stwierdzające, że w powiecie tym niema kultury, świadczą właśnie o potrzebie wkładów, a więc i o potrzebie uchwalenia proponowanych wniosków. W powiecie tym niema komunikacyj, niema dostępu, co utrudnia ogromnie zarobkowanie; rozwija się tam bardzo dobrze przemysł drzewny, a na przeszkodzie stoi mu tylko brak dobrych dróg.

P. Merunowicz zauważył, że 67 prc. z proponowanego obciążenia przeznaczono na drogi, przyczem zarzucił p. T. Staruchowi, iż powołuje się na rzeczy, których udowodnić nie jest w stanie.

P. T. Staruch podniesionym głosem oświadcza, że powiat turczański zna bardzo dobrze od małego chłopca, gdyż tam się wychował. Mowca boleje nad tem, że p. Merunowicz, który jest Rusinem, wyrzekł się swego narodu i usiadł na ławach, gdzie siedzą jego wrogowie. Co do argumentów p. Han-

---

18)

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Tego wieczoru nie poszedł Zygmunt z ojcem i Lunią na umówioną kolacyę, na której, oprócz poety Leona i powieściopisarza Nejkeda, miał być także, niedawno przybyły, a do poufnego grona najbliższych przyjęty, artysta-rzeźbiarz, Zbigniew Łęcki, pospolicie Zbyszkiem zwany.

O godzinie dziewiątej wieczorem ojciec zapukał do drzwi pokoju Zygmunta.

— Chodź, Zygu, my już idziemy....

— Nie pójdę dzisiaj.... — odparł sucho.

Mistrz stanął w progu. Po za nim uśmiechała się piękna, łagodna twarz Luni.

— Co ci jest? — pytał ojciec. — Dlaczego iść nie chcesz? Zbyszko, który cię ogromnie polubił, upomina się o ciebie....

— Nie mogę.... nie.... Jestem niezdrów.... nieusposobiony.

— O dobre usposobienie już my się postaramy.... — wtrąciła Lunia.

Dźwięk jej głosu uczynił teraz dziwne na Zygmuncie wrażenie. Nigdy przedtem nie zauważył, że był taki zimny, przenikliwy. Wzdrygnął się.

Pan Edward wszedł i rękę położył na rozpalonem czole syna.

— Głowa cię boli?

— Tak. Potrzebuję spokoju....

Podniósł na ojca wzrok smutny i dodał z cicha, aby pani Lunia dosłyszeć nie mogła.

— Byłem u matki....

Twarz mistrza schmurzyła się niezadowoleniem.

— A.... a!... powinienem był tego od razu się domyśleć....

Tymczasem pani Lunia weszła do pokoju i mówiła z czułą troskliwością:

— Głowa boli.... Niech pan aspiryny zażyje.... Mam właśnie przy sobie proszek....

Otworzyła torebkę i wyjęła lekarstwo:

— Proszę zażyć.... Odrazu pomoże.... Może przyrządzić?...

— Dziękuję.... ależ dziękuję pani! — odparł Zygmunt niemal ostro. W głosie jego brzmiała niechęć i rozdrażnienie, które niemile dotknęło Lunię.

Cofnęła się ku drzwiom.

— Chodźmy! — rzekł mistrz.

I wyszli bez dalszych nalegań, czując, że byłyby bezskuteczne.

Od tej chwili zaszła radykalna zmiana w stosunku mistrza z synem. Zygmunt zaczął patrzeć coraz krytyczniej na postępowanie ojca, a raz wszedłszy na tę drogę, coraz wyraźniej widział jego wady, przedewszystkiem zaś sobkostwo i próżność, nawet pychę, nieznoszącą najmniejszej opozycyi, a wydającą bezwzględne sądy o tych, którzy poważyli się mieć w czemkolwiek odmienne zdanie. Natenczas mistrz wychodził z filozoficznego spokoju i rzucał wyroki, odsądzające od czci i wiary, nawet wczorajszych przyjaciół. I to także zauważył Zygmunt, że uczucie trwałej przyjaźni nie mieściło się w dostojnej duszy mistrza, zajętego całkowicie własną osobą. W zdaniach jego dostrzegał też nieraz rażące sprzeczności. Ten i ów duch twórczy, który do niedawna, zdaniem mistrza, stał na wyżynach sztuki, spadał od razu z tarpejskiej skały w przepaść nicości, popchnięty tam nieodwołalnym wyrokiem:

— To dureń!

Coraz też wyraźniej widział Zygmunt wpływy Luni. Jej sympatye poślubiał mistrz bezwarunkowo, antypatye zaś ścigał szyderstwem lub zabijał potępieniem. A że sympatye pani Luni najczęściej nie były ani wybredne, ani zasłużone, przeto towarzystwo, otaczające mistrza, stawało się coraz bardziej poziomem i pospolitem. Z dawnych zwolenników jego i wielbicieli wielu zwolna usuwało się i wreszcie odpadło. Pozostali wiernymi poeta Leon i powieściopisarz Nejked, przybył zaś jeden tylko Zbyszko. Duchy, twórczymi zwane, lecz naprawdę nie produkujące nic, lub bardzo mało. Muza Leona prawie zupełnie zamilkła, rzeźbiarz Zbyszko zajęty był wyłącznie popiersiem pani Luni, które cyzelował w nieskończoność, utwory zaś Nejkeda drukował tylko *Brzask*, coraz mniej czytany i widocznie upadający. Mistrz oszczędzać się zaczął pod wpływem Luni, która z jawną pogardą dla drukowanego słowa, mówiła, że, oprócz recenzyj teatralnych, wszystko inne było wierutnem głupstwem i marnowaniem grosza.

Wreszcie mistrz wydał manifest, potępiający w słowach wyniosłych burżuazyjne, znikczemniałe społeczeństwo, które nie umiało ocenić genialnej fantazyi duchów twórczych, — i kosztowne wydawnictwo nagle zawiesił z majestatycznym gestem pogardy.

— *Brzask* spełnił to, co na razie spełnić miał — orzekł. — Teraz czas zejść z wyżyn na ziemię i ospałym zaświecić w oczy — Pożogą.

Była to niejako zapowiedź dalszego wydawnictwa, które pod zmienionym, bardziej ziemskim, lecz ognistszym tytułem, miało snuć dalej kulturalną tradycyę *Brzasku*.

Tymczasem wierni wyznawcy Wolnej Myśli znaleźli ognisko w założonej przez mistrza Jaskini.

V.

Zygmunt uczęszczał zrazu do Jaskini bardzo gorliwie. Mniej go wprawdzie zajmowały deklamacye Leona i dowcipy Nejkeda, lecz za to interesowały mocno dyskusye literackie, w których z początku żywy brał udział. Na seryo i bardzo gorąco przejmował się nowymi prądami, w których upatrywał zbawczą ewolucyę myśli. Z zamiłowania poświęcając się studyom medycznym, nie chciał zaniedbywać wykształcenia swego w innych gałęziach nauki, uczęszczał na wykłady głośnych prefesorów filozofii i literatury, a wogóle marzył o naukowej karyerze.

Nie pozbawiony jednak zmysłu obserwacyjnego, spostrzegł niebawem, że nie wszyscy ci, którzy uchodzili za pionierów nowego ruchu, pojmowali równie poważnie swoje zadanie. W ich pracach dostrzegał pobieżność, w wykształceniu niemałe braki, w studyach opieszałość.

Studziło to mocno jego zapały, tem bardziej, że obijały się nieraz o jego uszy drwiny z gorliwości, jaką okazywał.

— On to wszystko bierze na seryo — szeptano — idyota!

Raziło go też niemało i zrażało to, że wśród najbliższych nawet kolegów, poza pewną solidarnością pozorną i czysto zewnętrzną, nie widział szczerych koleżeńskich uczuć; nieraz zaś z oburzeniem dostrzegał intrygi i różne podstępy w samolubnych celach.

Na jego wrażliwą i skłonną do optymizmu duszę padało to wszystko rdzą rozczarowania.

I byłby może zawczasu cofnął się z Jaskini, zamknął w sobie i w pracy odosobnił, gdyby nie to, że go coraz bardziej pociągać zaczęła uczęszczająca tam z koleżankami jasnowłosa Stasia.

Na jego dotychczas niemal dziewicze serce, podziałała ona w sposób szczególnie silny. Uroda jej tchnęła dziwnym, poetycznym wdziękiem. Wiotka jej postać, o twarzy bardzo białej, okolonej bujnymi, popielatymi włosami, o oczach ciemno szafirowych, pociągała ku sobie nieprzepartym urokiem niewieścim. Swoboda jej zachowania się, — nieco sztuczna, jak gdyby wynikająca z przymusu, z obawy, aby się nie stać śmieszną w gronie koleżanek i kolegów, drażniła wprawdzie zmysły. Ale było w niej zawsze coś, co nakazywało mimo woli szacunek i kazało Zygmuntowi postępować z nią inaczej, niż z taką Lolą lub Stefą.

Wydawało mu się to nawet dziwnem, że ona tak gorliwie uczęszcza do tej Jaskini, w której niejednokrotnie narażona była na niewłaściwe, zbyt swawolne żarty. I raz ją o to otwarcie zapytał.

Nie od razu otrzymał odpowiedź. Stasia patrzała na niego długo, uważnie, a wreszcie odparła, potrząsając główką, z niezwykłym wyrazem na zbladłej twarzyczce:

— Czasem potrzeba hałaśliwej wrzawy, aby — nie myśleć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

czakowskiego zauważa p. Staruch, że marszałek turczański jest takim samym Rusinem, jak p. Merunowicz.

P. ks. Senyk: Proszę nie obrażać! To nieprawda!

P. T. Staruch (krzyczy): Jeśli ten turczański chłop nie ma żadnych urządzeń kulturalnych, to gdzież jest kraj, gdzie Rząd, któremu daje rekruta? Niech Austrya także da coś na ten powiat! Dlaczego ten (woła gwałtownie) biedak za wszystko sam ma płacić?

Głosy: Cicho być!

Głos z lewicy: Kusz! kusz! kusz!

Powstaje ogromna wrzawa, padają pod adresem p. T. Starucha rozmaite okrzyki ze strony posłów polskich, tak, że przez chwilę nic nie można rozumieć. Istne piekło....

JE. P. Marszałek krajowy: Proszę o spokój!

P. T. Staruch (przychodząc zwolna do siebie głosem wzruszonym): Będę mówił spokojnie, ale nie krzyczcie na mnie, bo ja ani furman, ani lokaj.

P. ks. Stojałowski: A my nie chudoba, by do nas krzyczeć.

P. Skwarko zabrawszy z kolei głos, usprawiedliwiał ton i werwę, z jaką mówił towarzysz jego klubowy, p. Staruch, tem, że wyrósł on w turczańskim powiecie i patrzał na tamtejszą nędzę, więc mówił z serca, które gorąco współczuje z ludem.

Ostatecznie w głosowaniu przyjęto wniosek Wydziału krajowego.

W chwili, gdy rozpoczęła się dyskusya nad sprawą zezwolenia Radzie powiatowej w Brzeżanach na pobór wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich i gdy zabrał w niej głos p. T. Staruch, aby znów atakować gospodarkę tej Rady, za niepotrzebne wydatki, między innymi na klozety, posłowie polscy, opuścili gremialnie salę obrad, tak, iż półgodzinnego przemówienia p. T. Starucha słuchali tylko najbliżsi jego przyjaciele klubowi. Posłowie polscy powrócili dopiero do sali na alarmujący odgłos dzwonków, wzywających ich do powrotu, celem wzięcia udziału w głosowaniu nad tą sprawą.

W rezultacie uchwalił Sejm zezwolić na pobór w r. 1910 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich Reprezentacyom powiatowym: w Brzesku (54 proc.), Kolbuszowej (53 proc.), Bochni (50 proc.), Dąbrowej (56 proc.), Pilznie (46 proc.), Wadowicach (44 proc.), Żywcu (52 proc.), Brzozowie (50 proc.), Łańcucie (60 proc.), Mielcu (51 proc.), Tarnobrzegu (59 proc.), Kamionce strumiłowej (48 proc.), Turce (90 proc.), Zaleszczykach (48 proc.), Podhajcach (51 proc.), Starym Samborze (47 proc.), Kołomyi (45 proc.), Kosowie (46 proc.), Złoczowie (45 proc.), Dobromilu (44 proc.), Dolinie (50 proc.), Tłumaczu (49 proc.), w Brzeżanach (46 proc.), Gródku Jagiellońskim (52 proc.), Nisku (56 proc.), Czortkowie (66 proc.), Przemyślanach (64 proc.), Krośnie (48 proc.) i Cieszanowie $72^1/_2$ proc.).

P. dr. Kozłowski przedłożył z kolei sprawozdanie komisyi wodnej o swym wniosku w sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy wodnej z dnia 14 marca 1875 Nr. 38 Dz. u. kr. Sprawozdawca domagał się imieniem komisyi wezwania Rządu: 1. ażeby okólniki Namiestnictwa, rozporządzenia poszczególnych Ministerstw oraz orzeczenia Trybunału administracyjnego, Najwyższego sądu i Ministerstwa rolnictwa, o ile orzeczenia rzeczone mają znaczenie sięgające po za granice poszczególnego wypadku, po dokładnem ich rozpatrzeniu zebrał i ogłosił w systematycznej instrukcyi pouczającej władze, w jaki sposób poszczególne postanowienia ustawy wodnej pojmować i wykonywać należy; ażeby zapobiegł w ten sposób sprzeciwiającej się niektórym postanowieniom ustawy praktyce, oraz przypomniał w dokładnie wypracowanej instrukcyi właściwą interpretacyę postanowień ustawy wodnej; aby w wypracować się mającej instrukcyi objaśnił i przypomniał zasady obecnie obowiązującej ustawy; ażeby w celu przyśpieszania odgraniczeń pomiędzy łożyskiem rzeki a jej brzegami i pomiędzy własnością publiczną a prywatną na rzekach już uregulowanych w tych wypadkach, w których odgraniczenia z powodu zaniedbania władz, albo z powodu braku odnośnych organów dotychczas nie przeprowadzono, jak również i w tych poszczególnych wypadkach, w których przed r. 1904 zabierano grunta bez dochodzenia wodno-prawnego i orzeczenia władz politycznych, — wstawił do preliminarza budżetu na r. 1910 ze względu na naglącą naturę sprawy w drodze kredytu dodatkowego osobną pozycyę na odnośne wydatki przeznaczoną, albowiem ryczałt na ogólne wydatki starostów żadną miarą na ich pokrycie wystarczyć nie może; 2. ażeby jak najprędzej przeprowadził znaczne powiększenie tak technicznych i prawniczych sił, jak i geometrów ewidencyjnych w Namiestnictwie, starostwach i poszczególnych przedsiębiorstwach budowy i odnośne wydatki, o ile dotyczą rzek państwowych, wstawił do preliminarza budżetu na r. 1911; 3. ażeby przez polepszenie materyalnego bytu urzędników technicznych i przez wstawienie osobnej pozycyi budżetowej, przeznaczonej na stypendya dla uzdolnionych słuchaczów Akademij technicznych, z kontraktowo zabezpieczonym warunkiem, że się poświęcą służbie państwowej — postarał się w duchu wielokrotnych rezolucyj galicyjskiego Sejmu o umożliwienie w przyszłości wydatniejszego zwiększenia sił technicznych i geometrów ewidencyjnych, które ze względu na interesy publiczne, nawet z czysto fiskalnego punktu widzenia jest nagląco potrzebne; 4. ażeby w duchu § 20 rozporządzenia wykonawczego do gal. ustawy o regulacyi rzek z 18 września 1901 Dz. u. kraj. nr. 103 ustanowił specyalnych komisarzy dla spraw wodnych, przyspieszył wydanie instrukcyi dla tych komisarzy, ustanowił szczególne posady hydrotechników, jako fachowych doradców władz politycznych i technologów chemicznych, a odnośne wydatki, o ile tyczą się rzek państwowych, a nie polegają na podstawie ustawy z 18 września 1901 o regulacyi rzek, wstawił do preliminarza budżetu na r. 1911; 5. ażeby ze względu na okoliczność, że w kraju tak wielkim, jakim jest Galicya, odpowiadające celowi załatwienie spraw za pośrednictwem wysyłanych przez Namiestnictwo, stale we Lwowie urzędujących sił urzędowych, jest niepodobieństwem, albowiem wobec wielkości kraju i różnorodności rozwoju i jego warunków, urzędnik dokładnej znajomości tak miejscowych jak i rolniczych stosunków w całym kraju mieć nie może, — postarał się o przydzielenie przeznaczonych do załatwiania spraw wodnych technicznych i prawniczych sił do starostw w Galicyi; 6. ażeby polecił odnośnym siłom, przed rozpoczęciem urzędowania zapoznać się z rolniczymi stosunkami wogóle, a z miejscowymi stosunkami dotyczącego starostwa w szczególności; 7. ażeby w obustronnym interesie skarbu Państwa i stron, wydawaniem nieuzasadnionych orzeczeń nie zmuszał strony do wchodzenia na drogę sądową, ale ażeby tam, gdzie wejście na nią jest nieunikniona ze względu na niewątpliwą kompetencyę władz sądowych w sprawach wodnych z prawem własności lub posiadania związek mających, ani przy rozpoczęciu ani w czasie trwania postępowania sądowego zarzutem niedopuszczalności drogi sądowej nie utrudniał właścicielom gruntów nadbrzeżnych prawnej obrony przed sądem.

Po przemówieniach pp. dr. Kurowca i dr. Hanczakowskiego, którzy z wielkiem uznaniem wyrażali się o referacie p. dr. Kozłowskiego, wnioski komisyj uchwaliła Izba bez zmiany.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków nagłych.

P. dr. Lewicki podniósłszy, iż Rada szkolna miejscowa w Zamarstynowie na posiedzeniu z 13 stycznia 1910 uchwaliła zabronić dzieciom szkolnym odmawiać w szkole ruskie modlitwy, a nauczycielom i nauczycielkom rozmawiać pomiędzy sobą po rusku i przemawiać w tym języku do dzieci ruskich. Rada gminna w Zamarstynowie zaś ten krok aprobowała, a nawet wybrała z pomiędzy siebie komisyę, która ma uchwałę tę przeprowadzić, żądał wezwania Rządu, aby natychmiast zbadał tę sprawę i zniósł bezprawne uchwały w sprawie używania ruskiego języka.

Po uchwaleniu nagłości, wniosek sam przekazał Sejm komisyi szkolnej.

P. Bojko uzasadniał wniosek nagły o udzielenie gminom powiatu dąbrowskiego: Wola żelichowska, Zalipie, Zapasternicze, Lubiczka i Żelichowa, które nawiedzone zostały w drugiej połowie czerwca gradem, odpowiedniej subwencyi z funduszów krajowych.

Nagłość uchwalono, wniosek zaś przekazała Izba Wydziałowi krajowemu jako komisyi.

Na tem o godzinie 11·45 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

* * *

Wczoraj wieczorem odbyły posiedzenia komisya reformy wyborczej i subkomitet tej komisyi.

Na posiedzeniu komisyi reformy wyborczej uchwalono ze względów merytorycznych nie przyjąć rezygnacyi p. dr. Głąbińskiego z przewodnictwa komisyi i zwrócić się do niego w drodze telegraficznej z prośbą, by w interesie sprawy samej zatrzymał nadal przewodnictwo w komisyi. Uchwalono nadto, żeby członkowie komisyi pobierali dyety poselskie jedynie podczas obrad komisyi, względnie subkomitetu.

Do subkomitetu wybrano w miejsce pp. Jędrzejowicza i hr. Pinińskiego, posłów dr. Jaworskiego i dr. Wereszczyńskiego.

Na posiedzeniu subkomitetu komisyi reformy wyborczej przewodniczący p. dr. Leo stwierdził przedewszystkiem, że komisya dla reformy wyborczej nie poleciła subkomitetowi przygotowania jakichkolwiek wniosków podczas obrad sejmowych, przeważyło bowiem zapatrywanie, że celem uchwały o permanencyi było danie możności spokojnego obradowania po odroczeniu prac sejmowych. Subkomitet jednomyślnie podzielił zapatrywanie przewodniczącego.

Następnie zawiadomił przewodniczący, że wobec rezygnacyi p. dr. Głąbińskiego z przewodnictwa komisyi, składa godność przewodniczącego subkomitetu.

Subkomitet uchwalił uprosić przewodniczącego p. dr. Leo o cofnięcie rezygnacyi.

Przewodniczący uczynił swoją ostateczną decyzyę zawisłą od załatwienia sprawy przewodnictwa w komisyi.

---

9)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Tragiczna gra w karty.

(Jules de Gastyne: „Une tragique partie d'écarté“.).

IV.

(Ciąg dalszy).

Just wychodził bardzo powoli z mieszkania wicehrabiego i dzięki temu mógł usłyszeć, jak wicehrabia wydawał rozkazy swemu służącemu:

— Prędko! spiesz się, ubieraj mnie natychmiast! Muszę być na ulicy Provence o dziesiątej godzinie. Mam tam bardzo ważną schadzkę.

Just słuchał z natężeniem.

— Na ulicy de Provence, — szepnął sam do siebie. A więc się nie myliłem. On jest wicehrabią w trzech osobach i zamordował trzech ludzi!

Przyśpieszył kroku.

— O godzinie dziesiątej — myślał — będę na ulicy de Provence i dowiem się, co się tam będzie działo!

Wyszedłszy na ulicę, wskoczył do automobilu i kazał zawieźć się do domu. Przybywszy tam, zmienił ubranie, naładował kieszenie monetami złotemi i banknotami i rzekł do służącego:

— Teraz wychodzę. Gdybym bawił długo, nie niepokój się.

Wybiegł na ulicę i rozkazał się zawieźć czekającemu nań automobilowi na ulicę Provence.

— Tylko szybko! rozkazał.

Przybywszy na miejsce, przed kamienicę, noszącą numer 21 *bis*, wyskoczył z pojazdu i wbiegł co tchu do loży dozorczyni domu.

— Chcesz pani zarobić tysiąc franków? spytał przerażonej tem nagłem wejściem kobiety.

— Jakto? co to znaczy?

— Powtarzam: możesz pani zarobić tysiąc franków w złocie lub banknotach.

— Ależ i owszem. Lecz co trzeba uczynić, aby....

— Musisz mnie pani wprowadzić do mieszkania wicehrabiego de Pierrefond.

— Do wicehrabiego?

— Tak. Do jego biura. Czy ma pani klucz?

— Mam. Zajmuję się jego gospodarstwem.

— Dobrze. Zapewne jest w tem mieszkaniu jaka nyża, czy szafa, w którejby się ukryć było można.

— Jest duża biblioteka z firankami.... Biblioteka, w której książek niema.

— Wybornie. To jest właśnie, czego mi potrzeba. Niechże się pani decyduje.... Nie mamy chwili do stracenia. Wicehrabia zaraz przybędzie.

Dozorczyni jednak wahała się ciągle.

— Nie chcesz więc pani zarobić tysiąca franków?...

— Przeciwnie.... ale....

— Nie masz się czego lękać. Nie narażę cię na żadną odpowiedzialność.... Nic zamierzam nic złego.

— Ale skoro pan chcesz się ukrywać?...

— Więc cóż z tego?

— To już pewnie nie w dobrym celu.

— Nie wyrządzę nic złego wicehrabiemu. Mam jednak sprawę niezwykłej wagi. Muszę zdobyć pewną tajemnicę. To nie wyrządzi nikomu żadnej krzywdy, a pozwoli mi zarobić dużo pieniędzy. Dlatego to ofiarować wam mogę tysiąc franków. Jeżeli sprawa się powiedzie, dostaniecie drugie tyle.

Kobieta była ciągle niezdecydowana.

— Ależ pani, zdecyduj się nareszcie! — zawołał Just, tonem tak rozkazującym, że mu niepodobna było się oprzeć. — Za pięć minut będzie już za późno!

Stróżka uczyniła gest nieokreślony. Było widocznie, że walczyła ostatkiem sił z ponętną pokusą.

— Ma pan przy sobie owe tysiąc franków? — spytała wreszcie.

— Oto są.

To mówiąc Just położył rulon złota na stole.

— Proszę więc za mną! — rzekła kobieta.

I poszła przed nim, wskazując drogę.

V.

Pokój parterowy, do którego detektyw wprowadzony został, umeblowany był bardzo skromnie: na środku biuro, dwa fotele i cztery krzesła, w głębi owa szafa biblioteczna, o której stróżka wspomniała; biblioteka bardzo obszerna, z oszklonemi drzwiami, po za któremi nie było wcale książek. Ale grube firanki zielone nie dawały zaglądnąć do wnętrza. Pokój miał tylko jedno okno, wychodzące na dziedziniec, przepuszczające mdłe i jakby zadymione światło. W dzień chmurny musiano tu pewnie zaświecać gaz. Ale do tej kancelaryi widocznie rzadko kto zaglądał; wiał tu ten rodzaj chłodu, jak w lokalach niezamieszkanych i opuszczonych.

Stróżka szybkim krokiem przeszła przez pokój, otworzyła drzwi szafy bibliotecznej i rzekła:

— Niechże się pan tam umieści. Ale staraj się pan nie dać się przychwycić, miej wzgląd na mnie!

— Proszę być spokojną.

Stróżka wyszła z pokoju i zamknęła drzwi za sobą. Just pozostawszy sam, począł rozważać.

— Jeżeli nie omyliłem się — szepnął sam do siebie. — to wicehrabia jest tym właśnie człowiekiem, o którym marzyłem a wówczas będziemy mieli zabawę!

W myśli przechodził teraz to wszystko, co ten człowiek dotychczas uczynił, aby osiągnąć cel, jeszcze cokolwiek dla detektywa niejasny. Rozkochał w sobie cztery kobiety i zamordował lub kazał zamordować trzech mężów. W jakim celu? Czy dlatego, że powziął wiadomość o ukrytym przez nich na siebie spisku i czuł się przez nich zagrożonym? Ale cel jego ambicyi musiał być bardzo ważny, bardzo wielki, skoro odważył się aż na takie zbrodnie. Z jakiego powodu utrzymywał on w Paryżu trzy mieszkania, w których przedstawiał się pod rozmaitemi postaciami. Jakie tajemnice on ukrywał? Jakichże podejrzanych przyjaciół mieć musiał, że aby ich przyjmować, potrzebował trzech lokalów w trzech różnych miejscach? Jakąż przeszłość mieć musiał za sobą ten wytworny gentleman, uważany w wyższym świecie za prawdziwego pana z rodu, bez żadnego zarzutu? Przeszłość ta musiała być pełna hańby i zbrodni. A byłże on istotnie tym, za którego go miano? Niewątpliwie przywłaszczył on sobie nazwisko, tytuł i papiery innego. Chwilami Just zdawał się o tem mocno przekonany, a wówczas spostrzegał cały odmęt kłamstw, zdrad i nikczemności. Wszystko najgorsze było możliwe, jeśli się okaże, że ten człowiek był istotnie sprawcą tych zbrodni, o które go Just podejrzywał.

Detektyw pogrążony był jeszcze w tych rozmyślaniach, gdy usłyszał lekki zgrzyt w zamku.

— Otóż nadchodzi! — szepnął.

I przybrał taką pozycyę we wnętrzu szafy, aby mógł jak najdłużej pozostać tam bez ruchu, a przytem, odchylając z lekka firankę widzieć wszystko, co będzie się działo w pokoju, bez narażenia się na odkrycie.

Drzwi się otwarły i do pokoju wszedł mężczyzna, zupełnie Justowi nieznany. Ubrany był przyzwoicie, lecz wcale nie wytwornie. Miał małe siwiejące faworyty, takież wąsy, minę poważną a nawet surową, słowem wygląd urzędnika bardzo porządnego i zimnego.

Za nim weszła stróżka, a z pierwszych słów, jakie zamienił z nią przybyły, Just powziął, że to przyszedł właściwy lokator, to jest sam wicehrabia, przebrany ze zdumiewającą zręcznością, nie do poznania, nawet przez człowieka takiego, jak detektyw, nawykłego do przeobrażeń i przekształceń najrozmaitszych. To utwierdziło go jeszcze mocniej w przekonaniu, że ten tajemniczy wicehrabia de Pierrefond, ideał hrabiny, księżnej, baronowej i zbogaconej mieszczanki, był gracem nielada, i że rozwikłanie jego ciemnych kombinacyj nie przyjdzie tak łatwo. To jeszcze zwiększyło zainteresowanie się Justa i podnieciło jego energię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z położenia.

Wedle informacyi, jaką otrzymała z kół parlamentarnych *Wiener Allg. Ztg.*, przed świętami nie przyjdzie do zmiany w gabinecie. W tym czasie ma parlament do załatwienia tylko kontyngent rekruta. Rekonstrukcya gabinetu — zdaniem kół miarodajnych — wejdzie na porządek dzienny w chwili, gdy większość parlamentarna będzie zapewniona i ustali swój program. Wiadomości o bliskiej dymisyi gabinetu, choćby formalnej natury, nie mają podstawy.

*

Prezydyum Koła polskiego było wczoraj po południu na konferencyi u bar. Bienertha.

W konferencyi tej wzięli także udział PP. Ministrowie Biliński i Duleba. Konferencya trwała od godziny 3 do pół do 7.

Ze względu na teraźniejszą sytuacyę polityczną została ze strony Prezydyum Koła polskiego poruszona także sprawa rekonstrukcyi gabinetu.

Po przeprowadzeniu dyskusyi nad sytuacyą polityczną, omówiono program prac parlamentu i uznano konieczność jego rozszerzenia, jakoteż konieczność liczebnego wzmocnienia teraźniejszej większości. W ślad za tą myślą P. Prezes gabinetu wyraził zamiar rozpoczęcia rokowań ze stronnictwami w kierunku złagodzenia przeciwieństw politycznych i stworzenia warunków politycznych dla utworzenia rozszerzonej większości.

Prezydyum Koła polskiego przyjęło ten zamiar P. Prezesa gabinetu do wiadomości i oświadczyło, że pragnie pozostać i nadal przy dotychczasowej polityce Koła polskiego, t. j. przy polityce wolnej ręki tak wobec Rządu, jak i stronnictw.

*

Deutschnat. Korr. pisze: Jednem z najbliższych zadań parlamentu będzie wprowadzenie nowego stałego regulaminu obrad w miejsce dotychczasowego, prowizorycznego. Po dokładnem zbadaniu reformy regulaminu z d. 19 grudnia r. z., okazało się, że nie we wszystkiem jest on zgodny z regulaminem z d. 2 marca 1875. Przepisy trzeba uszeregować wedle nowego porządku, w wielu miejscach trzeba też tekst zmienić; w niektórych paragrafach dla zapobieżenia rozmaitym sposobom tłumaczenia, niezbędne są określenia ściślejsze od dotychczasowych. Dla zoryentowania się w tej sprawie zwołana będzie jeszcze przed rozpoczęciem posiedzeń Izby konferencya prezydyalna, na której będzie także mowa o stosowaniu prowizorycznego regulaminu z d. 19 grudnia r. z. Prawdopodobnie także konferencya przewodniczących klubów zajmie się wtedy regulaminem.

Co do zmian, które ma wprowadzić przyszły stały regulamin, krążą w kołach parlamentarnych różne propozycye, między innemi także takie, które zasadniczo sprzeczne są z konstytucyą, ale mają na celu uproszczenie obrad, jakoteż podniesienie dyscypliny i poczucie odpowiedzialności u posłów. Są n. p. propozycye, które chcąc koniec położyć wezbranym w ostatnich czasach tak gwałtownie fluktom wymowy, postanawiają, iż maksymalny czas dla jednego przemówienia nie może przekraczać jednej godziny, dla interpelacyi zaś i sprostowań faktycznych dwadzieścia minut. Jak wiadomo, regulamin prowizoryczny daje Prezydentowi Izby prawo wykluczenia posła od obrad, ale nie przepisuje, co ma się począć, gdyby ów poseł stawił opór. Życzeniem jest przeważnej liczby posłów, by wspomniane prawo przelano na komisyę dyscyplinarną, a zaostrzyć je jeszcze tym dodatkiem, iż wykluczenie może być zarządzone nawet na przeciąg 4—6 tygodni, przyczem na ów czas odjęte być mogą ukaranemu posłowi dyety. O zaprowadzeniu straży parlamentarnej nikt nie myśli. Przedmiotem dokładnego rozważenia będą prawa Prezydenta Izby, kwestya interpelacyj, zakres działania komisyj i rozmaite inne sprawy. Co do języka obrad regulamin zachować ma milczenie.

Akcya ku ustanowieniu nowego stałego regulaminu obrad ma wyjść z inicyatywy wspólnej wielkich stronnictw w połączeniu z wnioskiem komisyi regulaminowej.

Powszechnie przewidują, że wprowadzenie nowego regulaminu napotka na poważne trudności polityczne, jest wszakże nadzieja, iż dojdzie ostatecznie do porozumienia, wówczas zaś rozpocznie się nowa era parlamentu, nie można już bowiem będzie lekkomyślnie paraliżować jego pracy.

*

Z Pragi donoszą: D. 17 b. m. odbyło się pod przewodnictwem marszałka, ks. Lobkowitza posiedzenie Wydziału krajowego, na którem omawiano wyniki konferencyi wiedeńskiej członków Wydziału dr. Eppingera i hr. Schönborna z przedstawicielami Rządu w sprawie opłat krajowych od piwa. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości i wyrażono imieniem gremium zwłaszcza dr. Eppingerowi, podziękowanie za gorące ujęcie się za interesami kraju.

We wtorek odbędzie się znowu posiedzenie Wydziału w sprawie możliwych zaoszczędzeń w budżecie krajowym. Na tem posiedzeniu będzie mogło być już rozpatrzone rozstrzygnięcie Rady Ministrów, czy uchwała Wydziału krajowego w sprawie dalszego poboru opłat krajowych od piwa przedłożona zostanie do Najw. sankcyi Cesarskiej.

Na tem posiedzeniu przedmiotem obrad będzie również okrojony budżet na r. 1910, który zawierać ma same tylko niezbędne wydatki.

*

Na wczorajszem, ostatniem posiedzeniu Sejmu Górnej Austryi członkami kuratoryum Instytutu popierania przemysłu wybrano trzech chrześcijańsko-społecznych.

Wobec tego p. Beuerle złożył imieniem lewicy następujące oświadczenie: „Afront, uczyniony nam przez to, że inicyatora i założyciela Instytutu popierania przemysłu, który należał do Instytutu imieniem całej Izby, nie wybrano, skłania nas do złożenia oświadczenia, że nie będziemy brali udziału w dalszych obradach Sejmu póty, póki nie otrzymamy rękojmi, że w Sejmie postępować się będzie tak, jak się dawniej postępowało“. Po złożeniu tego oświadczenia, członkowie lewicy opuścili salę.

P. Harpner (socyalny demokrata) woła: A więc i Sejm wzorowy rozleciał się!

Przed końcem posiedzenia p. Schlegel, omawiając secesyę lewicy, dał wyraz przekonaniu, że posłowie lewicy, którzy odmawiają swego współudziału w obradach Sejmu, powinni w myśl § 9 regulaminu sejmowego być tak traktowani, jak gdyby wystąpili z Sejmu.

Marszałek wyraził nadzieję, że sprawa ta zostanie załagodzona i dlatego nie zastosuje do posłów lewicy § 9 regulaminu.

Następnie marszałek z Najwyższego polecenia odroczył sesyę sejmową.

Wydawanie zbiegów politycznych w Szwajcaryi.

Zawikłana kwestya, w jakich wypadkach szwajcarska Rada związkowa przyzwalać ma na wydanie zbiega politycznego, była w ostatnich latach już kilkakrotnie na porządku dziennym. Namiętną dyskusyę prasy szwajcarskiej wywołało zwłaszcza w r. 1908 wydanie Rossyanina Wiktora Platonowicza Wasyliewa. Rozmaite wówczas wyłoniły się zapatrywania na kwestyę, czy popełnionej przez Wasyliewa zbrodni przyznać należy charakter polityczny. Nawet w łonie Rady związkowej opinie były podzielone — ostatecznie jednak uchwalono wydać Wasyliewa.

Obecnie dało pochop do wznowienia dyskusyi na temat wydawania zbiegów politycznych w Szwajcaryi świeżo wydane w Bernie szwajc. dzieło dr. J. Langharda, rozpatrujące tę sprawę ze stanowiska jurydycznego.

Autor wykazuje, jakim przeobrażeniom uległa z biegiem czasu radykalna zasada, że zbiegów politycznych niema się wydawać pod żadnym warunkiem. Dokonał w niej wyłomu uchwalony w r. 1892 osobny artykuł do ustawy ekstradycyjnej, orzekający, że w wypadkach, w których idzie o zbrodnię o charakterze nieznanym, ma się na żądanie odnośnego rządu wydać zbiega, jeśli w dokonanym przezeń czynie przeważa charakter zbrodni pospolitej.

Wzburzenie wywołane wydaniem wspomnianego Wasyliewa miało ten skutek, że Rada narodowa wystąpiła z żądaniem, by Rada związkowa obmyśliła sposoby dla utrzymania dawnej zasady, że zbiegów politycznych nie powinno się wydawać pod żadnym warunkiem. Domagano się, by odnośne posiedzenia Rady związkowej były tajne, a orzeczenia nieumotywowane. Żądano także, by wyrok ekstradycyjny zapadał większością 2/3 głosów ogólnej liczby sędziów zasiadających w danym trybunale.

Wszystkie te żądania upadły jednak, odrzucone w Radzie narodowej 116 głosami przeciw 18. Zaznaczono wówczas, iż leży to w interesie także Szwajcaryi, by w innych państwach panował ład i bezpieczeństwo osobiste, że więc Szwajcarya działałaby przeciwko własnym także interesom, odmawiając wydawania zbiegów obwinionych o zbrodnie pospolite, choćby z przymieszką polityczną. Przyznanie prawa azylu zbiegom, szukającym schronienia w Szwajcaryi po spełnieniu rabunku lub morderstwa, musiałoby, zdaniem Rady związkowej, doprowadzić do zdziczenia, do zatraty poczucia prawnego i podeptania czci winnej ustawom.

Pierwotnie Szwajcarya zasadniczo odmawiała wydawania zbiegów, traktując zbrodnie popełniane przez nich jako wyłącznie polityczne, zmieniła jednakowoż swe stanowisko, gdy ci zbiegowie zagrażać poczęli spokojowi i bezpieczeństwu osób także na gruncie szwajcarskim.

Zwrot ten objął obecnie także kwestyę, czy wydawać należy przestępców wojskowych, zwłaszcza dezerterów. Utrwala się mianowicie przekonanie, że i pod tym względem zerwać przyjdzie z dawną praktyką niewydawania zbiegów, służba bowiem wojskowa należy do głównych, podstawowych obowiązków obywatela wobec państwa, praktyka zaś wykazuje, że dezerterzy rekrutują się zazwyczaj z najgorszych żywiołów.

KRONIKA.

Lwów, 19 lutego.

— **Kalendarz.**

Niedziela (20 lutego):

Niceforam. — Ludomiła. — Parftenija.

Wschód słońca o godzinie 6·27 rano, zachód słońca o godzinie 4·48 po południu.

Poniedziałek (21 lutego):

Eleonory. — Onosława. — Fteodora.

Wschód słońca o godzinie 6·25 rano, zachód słońca o godzinie 4·50 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu lutym wolno polować na: kozły, głuszce i cietrzewie (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy od 15, jarząbków od 15 i kuropatw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 20 b. m. doc. Akad. roln. dr. W. Kubik: Kwiaty w życiu miasta (z obraz. świetlnymi). Zakład fizyczny Uniwersytetu ul. Długosza 8. Początek o godz. 5 po południu.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Nadwórnie z grupy gmin wiejskich rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 22 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Obchód Chopinowski we Lwowie.** Komitet, zajmujący się urządzeniem uroczystości z powodu setnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina ukonstytuował się już i rozpoczął swoją działalność.

Na czele komitetu stanął JE. Aleksander Tchorznicki, a przewodnictwo honorowe objął JE. Stanisław hr. Tarnowski. Wiceprezesami komitetu obrano pp.: Adama Krechowieckiego i dyr. M. Sołtysa, sekretarzem p. St. Niewiadomskiego. Komitet podzielił się na komisye, które rozpoczęły już pracę.

Obchód z udziałem mistrza Paderewskiego odbędzie się w drugiej połowie października i zajmie w całości dni pięć. Koncerty w połączeniu ze zjazdem muzyków i odczytami stanowić będą treść festiwalu.

Oprócz dzieł Chopina wykonane będą znamienite utwory muzyki polskiej dawniejszej i nowszej, między nimi symfonia Paderewskiego, w kraju dotąd nie grana, którą dyrygować będzie osobiście sam kompozytor.

— **Plenarne posiedzenie lwowskiej sekcyi krajowego Komitetu dla spraw ochrony dzieci** odbędzie się na wtorek 22 b. m., o godzinie pół do 6 po południu w sali obrad Sądu krajowego wyższego.

Na porządku dziennym: Wnioski subkomitetu w sprawie użycia kwoty 32.793 kor. 96 hal., złożonej z dobrowolnych składek na cele ochrony dzieci, którą JE. Pan Namiestnik wskutek reskryptu Pana Prezydenta Ministrów z 26 lipca l. 3846 M. P. pozostawił do dyspozycyi krajowego Komitetu dla spraw ochrony dzieci.

Referent: radca Dworu dr. Jozef Merunowicz.

— **Elektrotechnika w warstatach studenckich.** Na prośbę uczniów zatrudnionych w warstatach studenckich Ligi Pomocy przemysłowej, zarząd tych warstatów wprowadził w oddziale metalowym przy ul. Chorążczyzny l. 27 nowy dział robót w zakresie elektrotechnicznym. — Uczniowie uczęszczający do warstatów studenckich wzięli się z zapałem do wyrobu łatwiejszych przyrządów fizykalnych.

Liga Pomocy przemysłowej zwraca uwagę, że jest jeszcze kilka miejsc dla uczniów szkół średnich w oddziale stolarskim i w oddziale metalowym. — Opłata miesięczna wynosi 3 korony. — Uczniowie niezamożni mogą uzyskać uwolnienie od wpisowego i od opłat. — Zgłoszenia przyjmuje biuro Ligi Pomocy przemysłowej.

— **Choroba burmistrza m. Wiednia dr. Luegera.** *Rothhaus Correspondenz* donosi: Dr. Lueger wczorajsze popołudnie spędził w lekkim śnie. Był bardzo zmęczony, skarżył się na bole, wskutek czego przed godz. 6 wieczorem wstrzyknięto mu ponownie morfinę. Serce funkcyonuje bez zarzutu. Współczucie ludności wobec choroby burmistrza jest powszechne. Bardzo wiele osób ustawicznie zapytuje o stan zdrowia chorego. O godzinie 6 wydano biuletyn, który stwierdza, że chory zniósł narkozę bardzo dobrze. Temperatura 37·5, puls 74, boleści na ogół mniejsze, przyjmowanie pokarmów dostateczne.

O godzinie 7 wieczorem chory zasnął i spał do godziny pół do 10. Obudziwszy się, po kwadransie znów zapadł w sen.

O północy doniesiono, że dr. Lueger od półtorej godziny spał snem spokojnym. Lekarz dr. Gupovac, który od godz. 10 bawił przy łożu chorego, opuścił o północy ratusz. Do pierwszych godzin porannych pozostaną przy łożu chorego tylko dwie zakonnice.

— **Ze związku teatrów i chórów włościańskich.** W niedzielę dnia 20 b m. w sali „Sokoła-Macierzy“ odegra drużyna dramatyczna Związku teatrów i chórów włościańskich sztukę ludową „Ojcowizna“ F. Domnika z muzyką J. Galla. Powodzenie, jakiem cieszyła się „Ojcowizna“ w Warszawie, pozwala nie wątpić, że sztuka ta nieprędko zejdzie z repertuaru teatrów włościańskich. Początek o godz. 7 wieczorem. Bliższe szczegóły podają afisze.

△ **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W drukarni ludowej przy pl. Bernardyńskim pomocnica drukarska Genowefa Gregorowicz, włożyła tak nieostrożnie prawą rękę między walce maszyny, iż te urwały jej jeden palec. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Z piwnicy realności przy ul. Sakramentek l. 10 skradziono p. Jakóbowi Grossowi porcelanę i szkło, wartości 100 kor.

W ulicy Kazimierzowskiej przytrzymano wczoraj wałęsającego się Dmytra Hawryka, przy którym znaleziono torebkę damską, zawierającą 128 koron.

Pani Sabinie Świstelnickiej skradziono wczoraj w ul. Krakowskiej pulares, zawierający 8 kor.

Ze sklepu kupca Mojżesza Bluma przy ul. Janowskiej l. 2 skradziono wczoraj dwie chustki czarne w białe prążki, wartości 25 kor.

(△) **Szajka złodziejska.** Policya aresztowała ubiegłej nocy Tomasza Podlaszeckiego, Władysława Chmiela, Aloizego Sarnickiego i Katarzynę Podwysocką za popełnienie szeregu kradzieży we Lwowie.

† **Ferdynand Fiedler,** generalny inspektor wojsk, b. komendant korpusu lwowskiego, właściciel 30 pułku piechoty, zmarł wczoraj po południu w Wiedniu.

— **Pogrzeb ś. p. Zenona Parviego,** dziennikarza i literata, odbył się w Krakowie o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ulicy Pędzichów l. 17. Po wyniesieniu zwłok odśpiewał chór pieśń żałobną, poczem imieniem redakcyi *Nowej Reformy* i dziennikarstwa, pożegnał zmarłego redaktor Michał Konopiński. Zwłoki złożono na karawanie, obwieszonym wieńcami. Za trumną szła rodzina ś. p. zmarłego, wiceprezydent miasta dr. Szarski, liczne grono radnych, świat artystyczny, dziennikarski i literacki, oraz obywatelstwo krakowskie. Na cmentarzu, nad grobem imieniem sceny ludowej przemówił dyr. Rygier.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wanda z Poplińskich matka ś. p. Stanisława Szczepanowskiego, w 81 r. życia;

w Łapanowie, ks. Karol Guzkiewicz, tamtejszy proboszcz;

w Kijowie, ks. Piotr Żmigrodzki, w 77 r. życia.

— **Proces** spadkobierców Wyspiańskiego przeciw księgarni H. Altenberga, w sprawie wydania myśli i zdań, wyjętych z dzieł autora „Wesela“ p. t. „Śpiewałem wielkość ojczystego kraju“, zakończył się wczoraj ugodowo. — P. Altenberg odstąpił cały pozostały nakład małoletnim Wyspiańskim, a ponadto zobowiązał się złożyć na ich rzecz kwotę 500 koron.

— **Nieszczęśliwy wypadek na dworcu kolejowym.** W nocy z czwartku na piątek 27-letni hamowniczy kolejowy Franciszek Ślęczek podczas przesuwania wozów na stacyi kolejowej w Krakowie, dostał się pod koła lokomotywy, która mu odcięła podudzie lewej nogi. Skutkiem znacznego upływu krwi ranny stracił przytomność. Zawezwane pogotowie ratunkowe, po zatamowaniu krwi, przywiozło go do szpitala.

— **Amputacya w poczekalni** na stacyi kolei Południowej w Meidling, dokonaną została w tych dniach na 24 letniej Pauli Rosenberg, która oczekując przejścia pociągu dostała się przez własną nieuwagę po pod koła lokomotywy. Nieszczęśliwa doznała zmiażdżenia obu nóg poniżej kolan, a przywołany lekarz Towarzystwa ratunkowego przedsięwziął bezzwłocznie odjęcie obu nóg.

Kronika zagraniczna.

* Panika na balu. Z Bukaresztu donoszą: Podczas jednego z ostatnich balów w minionym karnawale, odbywającego się w salach Eforii, do jednej z lóż, w której znajdowały się dwie damy, żony bojarów, wtargnął wielokrotnie już karany bandyta Bucur z rewolwerem w ręce i zażądał od nich, by mu oddały bogate klejnoty i biżuteryę. Na widok jego damy wydały przeraźliwy okrzyk, który usłyszano na

sali balowej i zrozumiano go, jako okrzyk alarmu z powodu pożaru. Powstała straszna panika: cała publiczność rzuciła się do wyjść, tratując się nawzajem. Wiele osób, zwłaszcza pań, odniosło ciężkie obrażenia. Bucur próbował ratować się ucieczką; tuż przy wyjściu z galeryi spostrzegł go żandarm i dał do niego strzał, raniąc go ciężko. Komisarz policyi aresztował bandytę i kazał go odprowadzić do posterunku policyjnego. Na ulicy tłum otoczył żołnierzy prowadzących Bucura i chciał go zlynchować. Z wysiłkiem zaledwie udało się wyrwać Bucura z rąk rozszalałego tłumu.

* Kradzież w Muzeum. W Muzeum w Weronie dokonali nieznani sprawcy w jasny dzień niezwykle śmiałej kradzieży. W godzinach kiedy Muzeum jest otwarte dla publiczności, wynieśli oni dwanaście cennych obrazów, mianowicie sześć starych dzieł ze szkoły Borgognone, dalej pięć obrazów Micheletta i krajobraz nieznanego starego mistrza. Kradzież ułatwił niedostateczny nadzór w Muzeum.

* Defraudacya przy dostawach wojskowych. W Rheims wykryto wielkie nadużycia przy dostawach wojskowych dla kawaleryi. Szkoda wynosi przeszło 100.000 franków. Winę ponosi kontrolor centralny Bassigny i jego pomocnik.

* Milionowe sprzeniewierzenie. W Rzymie aresztowano onegdaj znanego sportsmena Galettiego pod zarzutem nadużyć w instytucyi „Credito Italiano“. Miał on kilku wspólników. Zdefraudowane kwoty dochodzą do sumy miliona lirów.

* Echa wylewów we Francyi. Z Paryża donoszą, że Sekwana w ciągu doby opadnie o 30 cm. Z górnego brzegu Sekwany, z brzegu rzeki Marne i jej dopływów donoszą o opadaniu wód.

* Trzęsienie ziemi. W Katanii i w okolicy dało się wczoraj odczuć trzęsienie ziemi, które wywołało wśród ludności panikę.

W Kanei odczuto wczoraj również trzęsienie ziemi, które trwało 14 sekund. Szczyt jednego z minaretów wskutek trzęsienia ziemi, oderwał się i zawalił kopułę minaretu. W wielu miejscowościach trzęsienie ziemi wyrządziło znaczne szkody. Z okolicy donoszą o uszkodzeniach budynków. W miejscowości Varripetro gruzy zasypały sześć osób. Obecnie prowadzą się roboty nad usunięciem gruzów i wydobyciem zasypanych osób,

* Katastrofy na morzu. W zatoce perskiej, wskutek panującej tam burzy zatonęły dwa parowce pasażerskie, tudzież parowiec handlowy. Dwieście osób miało postradać życie.

* Usiłowane samobójstwo. Agnes Elkins, której nazwisko stało się niedawno głośne z powodu jej zaręczyn z księciem Abruzzów, usiłowała onegdaj odebrać sobie życie wystrzałem rewolwerowym w jednym z hoteli w Kingstown. Kula ugodziła w lewą pierś i musnęła serce, lekarze sądzą jednak, że uda się ocalić jej życie. Miss Elkins pozostawiła na stole kartkę następującej treści: „Jestem zmęczona życiem, ponieważ nie mam ani przyjaciół, ani ojczyzny“.

Notatki literacko-artystyczne.

Utwory Karłowicza za granicą. Monachijska orkiestra „Tonkünstlerów“ wykona w miesiącu lutym i marcu dwa utwory ś. p. Karłowicza na swych koncertach w Monachium: „Powracające fale“ i „Trzy odwieczne pieśni“. Ostatni utwór wykona ta sama orkiestra podczas swej podróży do Hiszpanii (w miesiącu kwietniu), mianowicie w Barcelonie pod dyrekcyą José Lassalla.

(b) **Dr. Adolf Chybiński**, zasłużony badacz na niwie historyi muzyki, trafił świeżo na ślad następujących muzyków polskich z XVII. wieku: J. Fierrzewicza (pieśni kościelne), W. Czechowicza (motety), Leszczyńskiego (motety i msze), W. Maksylewicza (motety i msze), Stanisława Podolskiego (koncerty), Sebastyana Antoniego Kaszczeńskiego („concerti eccl.“), R. Charśnickiego („concerti eccl.“), J. Wollingera (offertoria), M. Kreczmera (motety), Lisińskiego (concerti eccl.), A. Poziomkiewicza (concerti eccl.), Grudzińskiego J. A. (conc. eccl.) i kilku monogramistów jak S. J. X., A. S. W. i t. d.

Dr. Chybiński odnalazł nadto nieznane kompozycye Jacka Różyckiego w liczbie 26, znaczącego swe dzieła monogramem H(yacinthus) R(óżycki), Stanisława Sylwestra Szarzyńskiego, zwanego przez Aleks. Polińskiego S. Sępem Sarzyńskim, następnie I. K. J. Wronowicza i Jana Jerzego Müllera.

O odnalezionym przez siebie Janie Borimiusie opublikował dr. Chybiński obszerniejszy artykuł w *Przeglądzie muzycznym* (Nr. 1), do którego ciekawych odsyłamy.

Z teatru donoszą: W przyszłym tygodniu poświęcone będą dwa wieczory Henrykowi Ibsenowi. I tak: we środę wznowione zostaną „Upiory“ z p. Adwentowiczem w jego znakomitej roli Oswalda; pastora Mandersa gra p. Chmieliński, Engstranda stolarza p. Feldman, jego córkę Reginę p. Michnowska. W roli wdowy Alwing wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie p. Antonina Sokolicz, artystka teatru łódzkiego i poznańskiego. W piątek premiera sztuki Henryka Ibsena „Związek młodzieży“, w którym biorą udział pp.: Adwentowicz, Antoniewski, Chmieliński, Fiszer, Kwiatkiewicz, Jaworski, Wiślański, Brokowski, Bielecki, Martynowicz, Michułowicz, oraz panie: Czaplińska, Elsnerówna, Ogińska, Trzeciecka, Nahornówna, Ostrowska. „Komedya miłości“ H. Ibsena będzie również wkrótce wystawiona. „Złote kajdany“ tragi-komedya J. Korzeniowskiego, niegrana od lat kilkudziesięciu, wznowiona zostanie w pierwszych dniach marca.

Premiera opery Mieczysława Sołtysa „Opowieść ukraińska“ naznaczona na 8 marca.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno, z p. H. Schuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Marta“ czyli „Kiermasz w Ryszmondzie“, opera w 4 aktach F. Flotowa, gościnny występ Henryka Drzewieckiego artysty opery warszawskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 4 „Zbrodnia i kara“, dramat w 5 aktach na tle powieści Dostojewskiego.

W poniedziałek, po raz 2 „Zakochana“, komedya w 3 aktach J. de Porto Riche z p. Ireną Trapszo w roli tytułowej.

We wtorek, po raz 5 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno, z H. Miłowską w roli tytułowej.

We środę, „Upiory“, dramat w 3 aktach Henr. Ibsena, występ A. Sokolicz w roli „Alwingowej“.

We czwartek, po raz 6 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno, z p. H. Schuppówną w roli tytułowej.

W piątek, po raz 1 (nowość) „Związek młodzieży“, w 5 aktach Henryka Ibsena.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Krysia leśniczanka“.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po pół. „Panna mężatka“, komedya 3 aktach Józ. Korzeniowskiego, z Ireną Trapszo, w roli tytułowej; oraz „Pan Benet“, komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry, z Ferdynandem Feldmanem, w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagni'ego, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warsz., w partyi „Santuzzy“, wystąpi Józefa Zacharska. Zakończą „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem R. Leoncavalla, w partyi „Cania“, wystąpi Józef Mann.

W poniedziałek, po raz 2 „Związek młodzieży“, sztuka w 5 aktach Henryka Ibsena.

We wtorek, po raz 8 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno, z Heleną Schuppówną, w roli tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę po południu „Szczęście Frania“, komedya w 3 aktach. „Sezon“, fragment sceniczny w 1 akcie Włodzimierza Perzyńskiego. (Pół ceny).

W niedzielę wieczorem „Major Barbara“, komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W poniedziałek „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o g. 7).

We wtorek „Major Barbara“, komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W środę „Aktorki“, komedya w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

W czwartek „Major Barbara“, komedya w 4 aktach Bernarda Shawa.

W piątek przedstawienie operowe „Faust“, na dochód Tow. Dobrocz.

W sobotę „Ład w domu“, komedya w 4 aktach Artura Pinnero. Nowość.

W niedzielę po poł. „Kopciuszek“, widowisko fantast. z tańcami i śpiewami, przerobił na scenę A. Walewski. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę wieczorem „Ład w domu“, komedya w 4 aktach Artura Pinnero.

W poniedziałek „Aktorki“, komedya w 4 aktach Krzywoszewskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(ž) **Sanacya kolei Południowej.** Towarzystwo kolei Południowej proponuje Rządowi, celem sanacyi swych finansowych stosunków: wstrzymanie aż po r. 1917 wypłaty 3-proc. kuponu od swych obligów pierwszeństwa, stały dodatek 17 proc. do baremu taryfowego kolei państwowych, gwarancyę państwową dla 95-milionowej pożyczki, oraz uwolnienie od mających się przed upaństwowieniem dokonać robót inwestycyjnych. Przewidywany deficyt wynosić ma blisko 23 milionów! Towarzystwo wyraża obawę, że zmuszone będzie do zamknięcia swych kas, jeżeli w ciągu bieżącego roku nie otrzyma ośmiu milionów na pokrycie najpilniejszych wydatków.

Należałoby się spodziewać, że w pierwszej linii nie państwo, lecz właściciele pryorytetów zechcą się oświadczyć, do jakich świadczeń i ofiar są gotowi w celu uzdrowienia lub przynajmniej polepszenia tych smutnych stosunków Towarzystwa.

OSTATNIA POCZTA.

— Włoska Izba deputowanych zatwierdziła dekret w sprawie wprowadzenia w życie zawartego traktatu z Austro-Węgrami co do żeglugi.

— Sejm pruski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad etatem ministerstwa sprawiedliwości.

Berlińska Rada miejska oświadczyła się jednogłośnie przeciw rządowemu projektowi reformy wyborczej. Na posiedzeniu, na którem rzecz ta przyszła pod obrady, galerye były szczelnie zapełnione. Dyrektor policyi Jagow z obawy przed rozruchami, umieścił w ratuszu oficera policyi z 10 policyantami. Wskutek protestu ze strony radnych, prezydent polecił policyę usunąć z ratusza.

— Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy niemieckiej odrzucono 232 głosami przeciw 89 poprawkę socyalnych demokratów do wniosku tolerancyjnego centrum. Następnie w głosowaniu imiennem odrzucono również wniosek centrum 160 głosami przeciw 150; ośmiu posłów wstrzymało się od głosowania.

Na porządku dziennym obrad znajduje się interpelacya socyalnych demokratów w sprawie oświadczenia kanclerza Rzeszy w Sejmie pruskim na posiedzeniu z dnia 10 b. m., oświadczenia, poniżającego prawo wyborcze do parlamentu i stanowiącego pewnego rodzaju groźbę.

Sekretarz stanu Delbrück zawiadomił Izbę, że kanclerz dziś odpowie na tę interpelacyę.

Rozpoczęto drugie czytanie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Z Londynu donoszą, że stosunki między rządem angielskim a liberałami zaostrzyły się z powodu stanowiska, jakie król Edward zajął w sprawie ograniczenia prawa *veto* Izby lordów, wskutek tego gabinet Asquita jest w bardzo trudnem położeniu. Jeśli król nie zmieni swego stanowiska, gabinet będzie musiał ustąpić.

— Serbski minister handlu Prodanovic, który należy do stronnictwa młodoradykałów, podał się do dymisyi z tego powodu, że większa część jego stronnictwa głosowała w skupczynie za wnioskiem nagłym, który on zwalczał. W głosowaniu tem dopatrzył się on *votum* nieufności dla siebie ze strony swego stronnictwa.

— W sofijskich kołach urzędowych oświadczają, że król Ferdynand z królową Eleonorą złoży oficyalną wizytę w Petersburgu z początkiem przyszłego tygodnia. Towarzyszyć mu będą w podróży prezes gabinetu Malinow i minister spraw zagranicznych Paprikow.

— Król grecki podpisał dekret, odwołujący wszystkich posłów greckich z wyjątkiem Konstantynopola i Waszyngtonu.

— Agencya Hawasa donosi z Kanei, że dzienniki tamtejsze w tonie umiarkowanym omawiają notę mocarstw. Wśród ludności niema oznak jakiejkolwiek agitacyi. Rząd kreteński czeka prawdopodobnie na instrukcye z Aten.

— Wedle prywatnych doniesień z Berlina, tamtejszy ambasador japoński potwierdza wiadomości z dalekiego Wschodu o nowem zaostrzeniu się stosunków między Rossyą a Japonią o rozdział wpływów rossyjsko-japońskich w Mandżuryi.

SEJM.

(84 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 19 lutego.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godz. 10·30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye, oraz zgłoszone wnioski i interpelacye.

Wniosek: p. Skwarka i tow. w sprawie Rady kultury krajowej.

Interpelacye: p. ks. Stojałowskiego i tow. w sprawie nadużyć firmy „Augenblick“, posiadającej kantor wymiany pieniędzy na dworcu kolei w Oświęcimiu, popełnianych na szkodę emigrantów i sezonowych robotników rolnych; p. dr. Makucha i tow. w sprawie rzekomych nadużyć Rady szkolnej okręgowej w Nadwórnie; p. Kiweluka i tow. w sprawie wprowadzenia polskiego języka wykładowego w szkole ludowej w Mołczanówce (pow. Skałat); p. dr. Makucha i tow. w sprawie nieporządków w szkole ludowej w Putiatyńcach (pow. Rohatyn) i rzekomych sekatur żandarmeryi; p. Dumki i tow. w sprawie ograniczenia poboru surowicy gminie Kuty stare (powiat Kosów); p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie języka wykładowego w szkole ludowej w Narajowie (pow. Brzeżany).

Następnie odpowiedział Komisarz rządowy radca Namiestnictwa p. Stanisław Grodzicki na interpelacye: p. Jedynaka i tow. w sprawie rzekomej dewastacyi lasu erekcyonalnego w Małej: p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie niezałatwienia protestów wniesionych przeciw wyborom do Rady gminnej w Skolem i p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie regulacyi Świcy w gminie Sulatycze.

Z porządku dziennego, po odesłaniu w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Limanowej na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 25.000 kor. na dokończenie budowy drogi I. klasy z Młynnego do Ujanowic, do komisyi administracyjnej, uzasadniał p. Skwarko swój wniosek żądający wezwania Rządu, aby jak najrychlej urządził w Mościskach i w Sądowej Wiszni składy drzewa budulcowego i opałowego z lasów kameralnych, oraz aby zniżył taryfę przewozową na kolejach państwowych — dla transportu drzewa z lasów kameralnych do tych składów.

Z kolei udzielił Sejm w myśl referatu p. Michałowskiego *veniam aetatis* lekarzom okręgowym, doktorom: Potokowi, Waligórskiemu, Grzybczykowi, Jasieńskiemu, Sędzimirowi, Łodzińskiemu, Sokalowi, Gąsiorkowi, Chołowieckiemu, Gliksmanowi, Schmetterlingowi, Newestnikowi, Rawskiemu, Nikliborcowi, Biłgorajskiemu, Drahokoupilowi i Jastrzębskiemu.

P. Onyszkiewicz referował następnie sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia gminie m. Buczacza na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu i przedłożył do uchwały odnośny projekt ustawy.

Po przemówieniu p. T. Starucha, który występował przeciw uchwaleniu proponowanej ustawy, Izba w głosowaniu przyjęła projekt wspomnianej ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu, poczem bez dyskusyi zezwoliła Reprezentacyi gminnej w Mielcu na pobór w r. 1910 wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Po przekazaniu całego szeregu petycyj nauczycieli i nauczycielek, jakoteż gmin i Rad szkolnych miejscowych w rozmaitych sprawach częścią Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia, częścią do rozpatrzenia w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożenia sprawozdań z odpowiedniemi wnioskami, lub też samej tylko Radzie szkolnej krajowej do załatwienia, przedłożył p. dr. Starzyński imieniem komisyi reformy wyborczej projekt ustawy, zmieniającej §§ 4 i 6 statutu krajowego w tym kierunku, że Najj. Pan mianuje dla kierownictwa Sejmu Marszałka krajowego, jego pierwszego zastępcę i jego drugiego zastępcę z grona Sejmu na lat sześć.

W dyskusyi ogólnej zabrał głos p. dr. Korol i imieniem klubu staroruskiego złożył oświadczenie, iż stronnictwo jego, jakkolwiek uważa ustanowienie drugiego zastępcy Marszałka krajowego za rzecz potrzebną, sądzi jednak, iż obecna chwila nie jest odpowiednia do wprowadzania proponowanej zmiany w statucie krajowym. Klub mowcy ma to przeświadczenie, że to sprawę samej reformy wyborczej odroczy. Ostatecznie oświadczył p. dr. Korol, iż klub jego wobec wniosku komisyi zajmuje opozycyjne stanowisko i podczas głosowania nad tą sprawą wyjdzie z sali.

P. dr. Lewicki oświadczył, iż podobnie, jak to już posłowie ruscy uczynili w komisyi reformy wyborczej, także obecnie zasadniczo sprzeciwiają się temu wnioskowi, gdyż uważają go za przedwczesny. Zdaniem mowcy, jeżeli nie odczuto potrzeby zmiany statutu krajowego w proponowanym kierunku przez lat 40 z okładem, to i dziś nie zaszło nic takiego, coby wskazywało na taką potrzebę. Na zmianę będzie czas po uchwaleniu reformy wyborczej do Sejmu. Wówczas i Rusini zgłoszą swe nieprzedawnione prawa do przewodnictwa w tej Izbie i w krajowej administracyi autonomicznej i zażądają nietylko honorowego zastępcy Marszałka, lecz rzeczywiście urzędującego Marszałka, czy zastępcy, który na zewnątrz przedstawiałby interesy i usiłowania narodu ruskiego.

Podniósłszy w dalszym ciągu swego przemówienia, iż właściwym motywem zgłoszenia wniosku p. dr. Starzyńskiego jest chęć zwalczania obstrukcyi ruskiej, stłumienia głosu zastępców narodu ruskiego, wywodził następnie rozmaite żale swego narodu, poczem oświadczył, iż póki naród ruski nie dojdzie do zupełnego równouprawnienia z

narodem polskim, póty zwalczać będzie wszystkie dążności autonomistyczne, choćby one w tak małych były podawane dozach, jak ostatnio przedłożony wniosek. Według mowcy pierwszym krokiem ze strony polskiej powinno być przyznanie ruskiemu narodowi należnego mu zastępstwa w Sejmie, tak, by mógł sam o sobie stanowić. My też — kończył p. dr. Lewicki — nie spoczniemy póty, póki nie wywalczymy sprawiedliwej reformy wyborczej, opartej na powszechnem prawie głosowania, tak, by naród nasz mógł sam o sobie stanowić i sam rządzić.

Następny mowca p. T. Staruch uważa również proponowany przez komisyę projekt ustawy za pewnego rodzaju kaganiec na ruską obstrukcyę, poczem długo i szeroko rozwodził się nad gnębieniem narodu ruskiego przez większość polską.

P. Ciuchciński polemizując z przemówieniami pp. dr. Lewickiego i T. Starucha, zaprotestował jak najenergiczniej przeciwko temu jakoby Rusinom we Lwowie, czy to w urzędzie, czy w szkole działa się jakakolwiek krzywda. Na podania ruskie magistrat lwowski odpowiada po rusku, w szkołach język ruski jest równouprawniony, a są nawet czysto ruskie szkoły, w których frekwencyę Rusini sztucznie podtrzymują.

Mowca protestował następnie przeciw zaliczaniu Lwowa do miast czysto ruskich i oświadczył, że Lwów był i zostanie miastem polskiem. (Oklaski). Nie chcemy — kończył p. Ciuchciński — krzywdy Rusinów, ale i nie damy krzywdy robić sobie. Gdyby do Rady miejskiej miało wejść kilku takich panów Staruchów, to wogóle nieby wtedy nie można było zrobić. Nie damy się sterroryzować, ani zastraszyć. Lwów i cała prowincya jest polska i gdyby nie nasi ojcowie i dziadowie, którzy własną krwią bronili Rusinów, to może kraj ten byłby do dziś dnia chanatem tatarskim. Nie chcemy nikogo wyzyskiwać, ale i sami wyzyskiwać się nie damy. (Brawa i huczne oklaski).

P. dr. Dembowski podniósł, że poseł dr. Lewicki uczynił mu w swem przemówieniu zarzut nieprawdziwy i krzywdzący, jakoby on uważał Rusinów za gości w tym kraju. Mowca odczytuje odnośny ustęp ze stenogramu swej mowy, tyczący się szkoły im. Szaszkiewicza we Lwowie. Ustęp ten brzmi:

„Podzielam jednak zdanie szanownych posłów narodowości ruskiej, którzy o tem mówili, że jest to słaba pociecha *socius habuisse doloris*, i pragnąć należy, aby Rada król. stoł. m. Lwowa, która z hojnością iście godną tego królewskiego tytułu pamięta o potrzebach szkolnictwa i łoży na nie bardzo wiele, poczuła się do tego obowiązku i w tym względzie, z jakiegokolwiekbądź stanowiska chciałaby rzecz traktować, czy równych praw, czy nawet ze stanowiska gościnności“.

Jeżeli się kto chce w tych słowach — mówił p. dr. Dembowski — dopatrzyć stanowiska mowcy, a nie ewentualnego stanowiska gminy, dopatrzyć czego innego, jak postawienia się po stronie posłów ruskich dla znalezienia najsilniejszych argumentów, to chyba nie może się powodować dobrą wolą, ani dobrą wiarą. Mowca śmie stwierdzić, że w całem swem urzędowaniu, czy jako starosta w powiecie o mieszanej ludności, czy też w Radzie szkolnej kraj. nie dał nigdy nikomu należącemu do narodowości ruskiej, uczuć, że przychodząc do jego biura nie jest jakby u siebie, w domu. To uczucie sprawiedliwości dla wszystkich słusznych życzeń i postulatów Rusinów i prawdziwej dla nich życzliwości pozostanie w mowcy i nadal i żadne mowy, ani żadne artykuły nie zdołają go w tem zachwiać. (Oklaski).

Po przemówieniach pp. dr. Lewickiego i ks. Kołpaczkiewicza, którzy protestowali przeciw twierdzeniu p. Ciuchcińskiego, jakoby Lwów był miastem polskiem, a Galicya prowincyą polską, zabrał jeszcze głos p. dr. Starzyński i jako sprawodawca komisyi reformy wyborczej poparł gorąco przedłożony przez nią projekt ustawy.

Ponieważ przy obliczaniu kompletu było na sali tylko 106 posłów, do powzięcia zaś uchwały wymagany był komplet 120 posłów, przeto głosowanie nad projektem ustawy zostało odroczone.

Posłowie ruscy przed obliczeniem kompletu opuścili gremialnie salę obrad.

W dalszym ciągu posiedzenia w myśl sprawozdania komisyi prawniczej, przedłożonego przez p. dr. Tertila, uchwalił Sejm przekazać wniosek p. dr. Bernadzikowskiego i tow. względem utworzenia sądu powiatowego w Szczurowej, w powiecie brzeskim, Wydziałowi krajowemu do zbadania i do zdania sprawy w najbliższym czasie.

Po uchwaleniu w drugiem i trzeciem czytaniu projektu ustawy o utworzeniu z przysiółka Kielanówka, należącego do związku gminy Racławówka, powiatu rzeszowskiego, samoistnej gminy administracyjnej, przedłożył p. dr. Jabłoński sprawozdanie komisyi budżetowej o wniosku p. dr. Marsa w sprawie rozpoczęcia budowy klinik w Uniwersytecie lwowskim. Referent żądał imieniem komisyi polecenia Wydziałowi krajowemu rozpoczęcia przy Uniwersytecie lwowskim z nadchodzącą wiosną b. r. budowy kliniki dermatologicznej, oraz wezwania go do możliwego jak najrychlejszego przyspieszenia budowy klinik chorób oczu, krtani i gardła, chorób nerwowych i umysłowych i przedłożenia na najbliższej sesyi sprawozdania z wykonania powyższych uchwał.

P. dr. Bernadzikowski oświadczył, iż Wydział krajowy, jakakolwiek uchwała zapadnie, zastosuje się do niej, nie ręczy jednak za następstwa, gdyż zachodzą rozmaite trudności w wykonaniu danego Wydziałowi krajowemu polecenia.

PP. hr. Piniński i dr. Mars popierali gorąco wnioski komisyi budżetowej w interesie rozwoju Uniwersytetu lwowskiego.

Po przemówieniu p. Wasunga, który stanął na tem samem stanowisku, co p. dr. Bernadzikowski, przemawiał jeszcze ponownie p. dr. Bernadzikowski, poczem o godz. 2·15 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godz. 7 wieczorem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 lutego. *(Tel. pryw.).* Dziś rozpoczęła się rozprawa o zbrodnię szpiegostwa przeciw Henrykowi Relidze, Henrykowi Michalskiemu i Ignacemu Borowskiemu. Wszyscy trzej są poddanymi rossyjskimi. Akt oskarżenia podaje, że Religa stał na usługach ochrany w Łodzi jako szpieg wojskowy i dostawał z Łodzi pieniądze, o czem świadczą znalezione podczas rewizyi u Religi dwie koperty z listów pieniężnych, oraz list z Łodzi, z d. 24 września. Innym obwinionym akt oskarżenia zarzuca, że chociaż znali działalność Religi jako szpiega, dawali mu pomoc i opiekę.

Religa, przesłuchany dziś, wypiera się szpiegostwa wojskowego, a przyznaje się, że był szpiegiem politycznym. Podaje, że z polecenia żandarmeryi łódzkiej śledził te osoby z inteligencyi, które brały udział w mordach i grabieżach w Królestwie Polskiem, aby wydawać je w ręce władz rossyjskich, gdy przybędą do Królestwa. Miał zamiar wstąpić do szkoły bojowców w Krakowie, aby ich poznać, a potem pojechać do Łodzi i wszystko opowiedzieć żandarmeryi.

Przesłuchanie Religi (godz. 12 w południe) trwa dalej.

Wiedeń, 19 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan podniósł majora 100 pułku piechoty Józefa Penza, do stanu szlacheckiego ze stopniem: „Edler von“.

P. Minister skarbu zamianował kontrolora ekonomatu w krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, Antoniego Kinalskiego, zarządcą ekonomatu.

Wiedeń, 19 lutego. Ks. Mikołaj grecki przybył tu z Petersburga, a wieczorem odjechał do Aten przez Tryest.

Wiedeń, 19 lutego. Dnia 14 lutego odbyło się w Ministerstwie rolnictwa posiedzenie komisyi fachowej Rady dla spraw weterynaryjnych, na którem omawiano sprawę zmiany § 9 ustawy o ochronie przeciw księgosuszewi u bydła, przyczem poruszono sprawę katastru bydła rogatego w okolicach, sąsiadujących z Rossyą i Rumunią, oraz zastanawiano się nad zaprowadzeniem ułatwień na tem polu po myśli rezolucyi, uchwalonej w Izbie poselskiej. Obradom przewodniczył p. Kotlarz. W obradach wzięli udział jako reprezentanci Ministerstwa rolnictwa szef sekcyi p. Wacław Zaleski i Antoni Binder, jako reprezentant Ministerstwa galicyjskiego wicesekretarz ministeryalny Edward Neumann. W najbliższym czasie wejdzie ta sprawa na porządek dzienny obrad plenarnych Rady weterynaryjnej.

Wiedeń, 19 lutego. *Reichspost* donosi: Koadyutor arcybiskupa ks. arcybiskup dr. Nagel wręczył onegdaj ks. kardynałowi Gruschy nadeszłą z Rzymu bulę, zawiadamiającą o zamianowaniu dr. Nagla arcybiskupem *in partibus infidelium* oraz koadyutorem *cum futura successione* archidyecezyi wiedeńskiej. Bula podpisana jest przez kanclerza Stolicy Apostolskiej i w tradycyjny sposób przesłana zostanie wszystkim, którym podobne akty podawane są do wiadomości. Ogłoszenie tej buli z ambon kościołów w archidyecezyi wiedeńskiej nie nastąpi. Dziś ks. dr. Nagel będzie przyjęty na posłuchaniu przez Najj. Pana. Wczoraj w oficyalny sposób personal kapituły przedstawił się ks. dr. Naglowi.

Praga, 19 lutego. Najd. Arcyksiążęta Józef Ferdynand i Henryk Ferdynand, którzy wznieśli się wczoraj balonem, opadli po południu koło Riczan. Wieczorem odjechali z powrotem do Wiednia.

Berlin, 19 lutego. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia parlamentu Rzeszy znajduje się interpelacya socyalistów z powodu mowy kanclerza Bethmanna-Hollwega, wygłoszonej w Sejmie pruskim, a krytykującej prawo wyborcze do parlamentu.

Kanclerz oświadczył, że odpowie natychmiast na interpelacyę.

Zabrał głos p. Frank, celem uzasadnienia interpelacyi. Przypomniał znane zajście z posłem Oldenburgiem, który groził rozpędzeniem parlamentu przez wojsko.

Gniezno, 19 lutego. *(Tel. pr.).* Redaktora *Lecha* skazano na trzy tygodnie więzienia za artykuł, w którym prokuratorya państwa dopatrzyła się obrazy Rady związkowej.

Frankfurt nad Menem, 19 lutego. Następca tronu greckiego wyjechał ztąd w niewiadomym kierunku. Obiega pogłoska, że król grecki wezwał synów swoich do Aten na naradę familijną.

Paryż, 19 lutego. Z Tangeru donoszą, że jeśli Mulej Hafid do jutra nie da zadowalającej odpowiedzi, konsul francuski w Fezie zawiadomi sułtana o zamiarze rządu francuskiego zafantowania dochodów z ceł. Francuska komisya wojskowa i wiele osób wybitnych z kolonii francuskiej opuszczą wówczas Fez. Konsul pozostawi sułtanowi trzy dni do namysłu. Oprócz dochodów z ceł zafantowane będą także dochody z podatków w rozmaitych okolicach Marokka. Rząd francuski poczyni wszelkie zarządzenia celem zabezpieczenia życia i mienia Europejczyków.

Paryż, 19 lutego. Pod przewodnictwem arcybiskupa ks. Ametta odbyło się tu zgromadzenie, w którem wzięło udział 10.000 osób. Jednogłośnie uchwalono rezolucyę, w której wyrażono najostrzejsze potępienie z powodu prześladowania Kościoła katolickiego we Francyi. Zgromadzeni zobowiązali się wszystkiemi siłami bronić religijnego wychowania dzieci i wolności nauki.

Paryż, 19 lutego. *Agencya Havasa* donosi z Petersburga, że zapowiedziano tam odjazd ks. Mikołaja greckiego do Aten. Książę od kilku miesięcy bawił w Rossyi

Belgrad, 19 lutego. Z wiarogodnego źródła oświadczają, że minister spraw zagranicznych Milovanovic wyjedzie z końcem lutego na kilkutygodniowy pobyt do Konstantynopola.

Haga, 19 lutego. Ze strony kompetentnej dziennik *Nieuve Courrant* upoważniony jest do zaprzeczenia twierdzeniu, jakoby królowa matka otrzymała od zagranicznego monarchy list, o którym była mowa w senacie.

Londyn, 19 lutego. Woda w Glasgowie na rzece Clyde podniosła się o 4 stopy ponad poziom normalny, czego nie pamiętają od 10 lat. Kilka pobliskich miejscowości stoi pod wodą.

Ateny, 19 lutego. *Agencya Havasa* stwierdza, że książęta greccy nie zostali powołani na radę familijną, lecz przyjazd ich oznacza powrót obu na stałe do ojczyzny.

Konstantynopol, 19 lutego. Sprawozdanie Ferida baszy o konieczności przywrócenia konstytucyi z r. 1876 dzienniki tureckie krytykują bardzo ostro, widząc w tem niebezpieczeństwo dla konstytucyi.

Kair (w stanie Illinois, Ameryki północnej), 19 lutego. Przyszło tu między urzędnikami szeryfa, a tłumem ludności do ostrego starcia, podczas którego jedną osobę zabito, a kilka raniono. Tłum domagał się wydania murzyna, który ukradł pugilares z pieniędzmi i którego osadzono w więzieniu. Około 500 osób udało się przed więzienie i zażądało wydania murzyna, aby go zlynchować. Szeryf odmówił, wskutek czego tłum począł atakować więzienie. Szeryf kazał policyantom dać ognia i zarekwirował na pomoc wojsko.

Allahabad, 19 lutego. Jak pod datą 14 b. m. donoszą: Stu dwudziestu ludzi z wojsk policyjnych odeszło do obszaru powstańczego w angielsko-indyjskiem państwie wasala Bastova.

Obaj komendanci tych wojsk przybyli dnia 16 b. m. do Jakdalfur, gdzie znajduje się centrum powstańców. Kiedy powstańcy przeszkadzali wojsku w przeprawieniu się przez rzekę, strzelono do nich i zabito 5 powstańców. Wczoraj z Jakdalfur doszła wiadomość, że tysiące powstańców otaczają tę miejscowość, a liczba ich ciągle wzrasta.

St. Jago de Chile, 19 lutego. Rzekomy Crig przyznał się do identyczności z Cookiem. Opowiada, że chce żyć zdala od świata, gdyż przygotowuje sprawozdanie o swej podróży do bieguna Północnego, które to sprawozdanie — wedle jego twierdzenia — przekona wszystkich.

Choroba dr. Luegera.

Wiedeń, 19 lutego. Pomimo tego, iż chwilowo życiu dr. Luegera nie zagraża niebezpieczeństwo, dziś o godzinie 11 rano dr. Lueger na własną prośbę został zaopatrzony św. Sakramentami.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 19 lutego, *(Tel. pr.).* Kierownika literackiego *Przeglądu Narodowego* p. Zygmunta Balickiego, skazanego na rok twierdzy za umieszczenie w tem piśmie programu Szymona Konarskiego, osadzono w więzieniu orłowskiem.

Warszawa, 19 lutego. *(Tel. pr.).* Dzienniki socyalistyczne wymieniają nazwisko nieznanego człowieka, który odebrał sobie życie w więzieniu w Wilnie, skazany na śmierć za zamach na dwu generałów. Nazywał się Moszek Tokar i działał głównie w Łodzi i Warszawie. Początkowo należał do P. P. S., później wstąpił do warszawskiej grupy anarchistów-komunistów. Należał do grupy owych 16, których stracono w cytadeli; jemu jednemu udało się wówczas uciec ze szpitala więziennego w cytadeli.

Warszawa, 19 lutego. *(Tel. pryw).* W r. 1908 ministerstwo oświaty zawiadomiło kuratorów okręgów naukowych, że ci uczniowie, którzy ukończyli wyższe szkoły średnie zagranicą, mogą wstępować na Uniwersytety rossyjskie. Obecnie ministerstwo oświaty zawiadomiło kuratora warszawskiego okręgu naukowego, że zarządzenie to dotyczy tylko szkół średnich w Niemczech, a nie Austryi, bo tam są także gimnazya polskie.

Petersburg, 19 lutego. Deputacya parlamentarzystów francuskich pod przewodnictwem senatora Constansa Destournelles'a przybyła tu wczoraj. Na dworcu powitali ją reprezentanci Dumy, Rady państwa i Rady miejskiej. Po powitaniu zawiadomiono członków wycieczki, że miasto ofiarowało 30.000 franków na rzecz ofiar powodzi we Francyi. Destournelles podziękował za powitanie i ofiarę. Po drodze ludność z sympatyą witała przybyłych gości.

Petersburg, 19 lutego. *(Tel. pryw.).* Komisya Dumy dla spraw samorządu rozpatrywała na wczorajszem posiedzeniu sprawę wniesionego przez rząd projektu o zaprowadzenie ziemstw w 6 guberniach zachodnich. Chodziło o decyzyę co do dalszego skierowania projektu. Polacy wnieśli, aby projekt ten przekazano do rozpatrzenia specyalnej podkomisyi. Wniosek ten upadł. Przyjęto natomiast wniosek, aby projekt ten rozpatrywany był bezzwłocznie w Dumie, bez odsyłania go do specyalnej podkomisyi. Za wnioskiem tym głosowali reprezentanci centrum i prawicy.

Petersburg, 19 lutego. Prasa i ludność wita z wielką sympatyą i serdecznie delegacyę poselską francuską. Dysonansem był jedynie protest partyi pracy i socyalistów przeciw wizycie. Przywódca deputacyi senator Destournelles wygłosił na dworcu mowę, w której podniósł znaczenie sojuszu z Rossyą, zaznaczył, iż sojusz ten coraz bardziej się utrwala i zapewnił o pokojowych zamiarach mocarstw trójporozumienia. Z zadowoleniem powitał wiadomość o zbliżeniu Austryi do Rossyi, jako nowej rękojmi pokoju w Europie.

Na cześć delegacyi francuskiej odbędzie się szereg przyjęć. Delegacya będzie przyjęta także przez cara na posłuchaniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 lutego 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Gdzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 674·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 814·50, Akcye Anglobanku 317·—, Akcye Unionbanku 604·50, Akcye Länderbanku 504·75, Akcye Bankvereinu 553·25, Akcye Bodencredit 1180·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 684·—, Akcye kolei państwowych 758·25, Akcye kolei Południowej 123·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5510·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 742·50, Akcye Rima Muranyi 658·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2605·—, Akcye Fabryki broni 713·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 850·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·50, Renta majowa 95·10, Austryacka Renta koronowa 95·05, Węgierska Renta koronowa 92·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·95. 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 235·—, Marki 117·55, Rubel 254·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 102·85. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 700·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Usposobienie początkowo spokojnie z powodu braku podniety, przy końcu ożywione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 lutego 1910.

Hotel George'a.

PP. br. F. Heydec z Beremian, dr. N. Ulmann z Czerniowiec, J. Kownacki z Czerniowiec, W. Serwatowski z Jezierzan, H. Drewiecki z Krakowa, I. Szczeniowski z Rossyi.

Hotel „Austria“.

P. M. Loewentahl z Rumunii.

Hotel Europejski

PP. R. Ujejski z Pawłowa, E. Zaręba ze Złoczowa, M. Komarnicki z Jarosławic, W. Jarzymowski z Ostrowa, R. Harok z Wiednia, R. Treter z Podlipiec.

Hotel Imperial.

PP. W. Micewski z Tuczempów, A. Bogusz z Derewlan, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, W. Tchorznicki z Nadybów.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 lutego.

	płacą		żądają	
	waluta kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	692	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	415	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	554	—	561	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	450	—	500	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen. .	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	112	—	122	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lutego 1909.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95·10	95·30
styczeń-lipiec	95·10	95·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·10	99·30
kwiecień-październik	99·15	99·30

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	172·—	176·—
„ „ 18 0 po 100 zł. 4 pr. . .	245 50	251 50
„ „ 1864 po 100 zł.	324·50	330 50
„ „ 1864 po 50 zł.	324·50	330·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·85	290·85
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·90	118 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·—	95·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	114·90	115·96
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·75	457·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·—	120·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·85	95·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·85	95·85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·20	99 20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·70	97·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	95·70	96·70
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr..	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	116·05	117·05
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	114·10	114·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·55	92·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. .	155·—	161·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	216·50	222·50
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·50	222·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	93·35	94·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·15	102·15
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	93·20	94·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	97 40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·55	91·55
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104.40	110·40
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	233·60	236·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr. . .	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·80	95·80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287·50	293·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	275·—	281·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. .	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·90	93·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare .	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna . . .	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	98·60	99·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	113·—	113·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	112·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·40	95·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	26·90	30·90
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	531·—	541·—
Clary 40 zł. m. k.	236·—	246·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	120·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	120·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	78·—	82·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	243·—	245·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	64·60	68·60
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	39·80	43·80
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	288·—	300·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	118·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	315·—	316·—
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3700·—	3710·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	673·75	674 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	810·50	811 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	685·—	688·—
Gal. banku hip. 200 zł.	676·—	682·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	421·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	504·—	505·—
„ Austro-węg. 1400 kor. . . .	1778·—	1788·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	605·—	606·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	257·50	258 50
Zivnosteńska banka 100 zł. . . .	256·—	256·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5465·—	5485·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·—	407·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	559·—	560·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	328·—	332·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1077·—	1084·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	792·—	797·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	845·—	855·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	741·50	742·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2600·—	2612·—
Schodnicy 500 kor.	543·—	547·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków .	372.—	375·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . .	293·—	294·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	240·42½	240·62½
Paryż za 100 franków	95·52½	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·50	255·—
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	94·87½	95·02½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11 42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·51	23·57
Rossyjski półimperyał . . .	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·95	95·15
Ruble	2·54½	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1726 9 (1734 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rachmiela Kahanego kupca w Bolechowie odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godzinie 10 przed popołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Bolechowie licytacya całych realności lwh. 1179, 870 i 1047, 1/6 części realności lwh. 342 i 1/12 części realności lwh. 343 ks. gr. Lisowice wraz z przynależnościami opisanemi w protokole ocenienia z 16 października 1909 E. 1726/9.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: a) realność lwh. 1179 wraz z przynależnością na 7183 kor., b) realność lwh. 870 wraz z przynależnością na 480 kor., c) realność lwh. 1047 wraz z przynależnością na 1220 kor., d) 1/6 części realności lwh. 342 wraz z przynależnością na 291 kor. 33 hal., e) 1/12 części realności lwh. 343 wraz z przynależnością na 8 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4788 kor. 66 hal., ad b) 320 kor., ad c) 813 kor. 33 hal., ad d) 194 kor. 22 hal., ad e) 5 kor. 54 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, 15 stycznia 1910.

L. cz. E. 714 9 (3) (1735 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Króla zastąpionego przez adwokata dr. Gucwę odbędzie się dnia 17 marca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya:

a) połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. Przeczyca,

b) połowy realności lwh. 96 tejże gminy katastralnej,

c) całej realności lwh. 98 tejże gminy katastralnej objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ad c) z wozu, 2 krów, pługa, bron i 2 koni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1149 kor. 37 hal., ad b) na 92 kor. 20 hal., ad c) na 3722 kor. 85 hal., przynależności zaś na 425 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 766 kor. 25 hal., ad b) 61 kor. 47 hal., ad c) 2765 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 7 lutego 1910.

L. 413 (1707 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Urząd loteryjny we Lwowie ma do sprzedania w drodze ofertowej około 3400 kg. papieru do szkartu przeznaczonego, z tego odpada około 2000 kg. na papier nadający się tylko do przemielenia.

Oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. należy przy dołączeniu wadyum w kwocie dwudziestu (20) koron złożyć najpóźniej do dnia 14 marca 1910 godziny 12 w południe w kasie c. k. Urzędu loteryjnego we Lwowie.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

We Lwowie, dnia 14 lutego 1910.

(1699 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 21 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: większa ilość książek, różne sukna, towary korzenne, srebro, porcelana, kasa, meble, dywany i obuwie.

Wtorek 22 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: dywany, kosztowności, powóz gumowy, lornetka, perły, złoto, obrazy, książki i meble.

Środa 23 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, kasa, fortepian, meble, różne materye i broszury.

Czwartek 24 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, towary galanteryjne, obuwie, kasa, beczułka koniaku i meble.

Piątek 25 lutego 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: wyroby koszykarskie, książki, obrazy, meble, fortepian, pianino, urządzenie sklepowe.

Sobota 26 lutego 1910 od 4 do 8 godziny po południu: flobert, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 14 lutego 1910.

(1771 2—3)

Sprostowanie.

Edykt licytacyjny z dnia 2 stycznia 1910 l. cz. E, 769/9, zamieszczony w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" z dnia 28, 29 i 30 stycznia 1910 Nr. 21, 22 i 23 prostuje się w ten sposób, że zamiast mylnie wydrukowanej pod b) lwh. 1538 gm. Koszlaki, ma być whl. 1338 gm. Koszlaki.

Z c. k. Sądu powiatowego, Odddział III. w Nowemsiole.

L. cz. E. 1609/9 (5) (1737 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Fränkla w Busku odbędzie się dnia 23 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 179 gminy Grabowa gospodarstwa włościańskiego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1.623 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 1.082 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. E. 2726/9 (1753 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Przeworsku, odbędzie się dnia 28 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 443 ks. gr. gm. Mościska wraz z przynależnościami, składającej się z dwu domów ze stajnią, szopy, placu budowlanego powierzchni 234 m.² i gruntów obszaru 96 arów 84·70 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2727 kor.

Najniższa cena wynosi 1818 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalone warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do postępowania licytacyjnego przejrzeć można w kancelaryi sądowej w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 25 stycznia 1910.

L. cz. E. 1294/9 (5) (1801 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Bołszowcach, odbędzie się dnia 8 marca 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Bołszowcach licytacya 2/6 części realności lwh. 125 gminy Bołszowce realność ta lwh. 125 składa się z pbud. 21, 23/1 i 1623/5 wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 23 listopada 1909 E. 1294/9 (2).

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Bołszowce, dnia 12 stycznia 1910.

L. cz. E. 2328/8 (7) (1799 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Bursztynie, zastąpionego przez adw. dr. Malza w Bursztynie, odbędzie się dnia 10 marca 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya 1/5 części realności lwh. 388 gminy Hanowce wraz przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 17 listopada 1909 E. 2328/8 (5).

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z częścią wartości ogólnej przynależności (których wartość oznaczono w 1/5 części na 176 koron) na kwotę 276 koron.

Najniższa cena wynosi 184 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokmenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dn a 12 stycznia 1910.

L. cz. E. 2639/7 (22) (1800 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hryńma Hulzora w Bołszowcach odbędzie się dnia 8 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 relicytacya połowy realności lwh. 553 ks. gr. gm. Bołszowce wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 7 kwietnia 1908 E. 2639 7 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 20 stycznia 1910.

L. cz. E. 1113/8 (17) (1813 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra Mordarskiego jako cessyonaryusza Kazimierza Tajaka i innych, zastąpionego przez pełnomocnika Pawła Niepsuja odbędzie się dnia 22 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie powiatowym w Grybowie, w biurze Nr. 4 licytacya 1/4 części realności lwh. 79 ks. gr. gm. Kąclowa, Jana Mordarskiego własnej.

Część powyższej nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na kwotę 3037 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 2025 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Grybów, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. 1523/9 (6) (1821)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu odbędzie się dnia 23 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya tylko połowy realności lwh. 36 ks. gr. gm. kat. Babianka.

Realność powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1620 kor.

Najniższa cena wynosi 1080 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta. (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 3 stycznia 1910.

L. cz. E. 1920/9 (3) (1872)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 14 grudnia 1909 l. cz, E. 1920/9 (3) sprzedane będą dnia 28 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem w Howiłowie wielkim i Howiłowie małym na folwarkach w drodze publicznej licytacyi: 18 krów dojnych, 58 wołów, 74 koni roboczych, 2700 korców kartofli, 2 hektolitry wódki, inwentarz gospodarczy martwy, tudzież urządzenie domowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 28 lutego 1910 między godziną 8 a 9 przed południem na miejscu licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kopyczyńce, dnia 12 stycznia 1910.

L. cz. E. 3877/9 (3) (1828)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 marca 1910 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 1188 gm. Demycze Nykołaja Becyk Dmytra.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 946 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 630 koron 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 27 stycznia 1910.

L. cz. E. 1418/9 (9) (1820)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Silberherza w Ottynii odbędzie się dnia 18 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 6/8 części realności lwh. 977 ks. gr. gm. Ottynia.

Części 6/8 nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są na 11.736 koron 60 hal. z czego przypada na przynależność 1.632 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 5868 koron 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. E. 768/9 (8) (1815)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez adw. dr. A. Plessnera w Białej odbędzie się dnia 12 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Kętach licytacya połowy realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Wilamowice objętej Stanisława Merty własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewek owocowych.

Nieruchomość powołana wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3017 kor. 67 hal., przynależności zaś na 33 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2034 kor. 11 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, 8 lutego 1910.

L. cz. E. 456/7 (32) (1887)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lutego 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. relicytacya realności lwh. 289 ks. gr. gm. kat. Seredne roli 1 ha. $17\frac{1}{2}$ a. wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 12 stycznia 1910.

L. cz. E. 2272/9 (3) (1865 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 marca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym. Od ład V. licytacya całej realności objętej lwh. 174 ks. gr. gm. Kozara.

Realność tę oceniono na 117.980 kor.

Najniższa cena wynosi 78 653 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 grudnia 1909.

L. cz. E. 1406/9 (9) (1861 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 marca 1910 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya realności objętej lwh. 205 ks. gr. gm. kat. Posada olchowska.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.395 kor.

Najniższa cena wynosi 7198 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 stycznia 1910.

L. cz. E. 501/9 (7) (1863)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie, zastąpionego przez adwokata dr. Gucwę, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności objętej lwh. 64 ks. gr. gm. Wola brzostecka stanowiącej gospodarstwo rolne z budynkami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1.724 kor. 11 hal.

Najniższa cena wynosi 1149 koron 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 25 stycznia 1910.

L. cz. E. 1935/9 (6) (1888)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi odbędzie się dnia 13 kwietnia 1910 godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym Nr. IV. licytacya realności lwh.: 1) 367, 2) 1111 i 3) 1123 ks. gr. gminy Skwarza nowa.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę oceniono, a to: 1. real. lwh. 367 na 369 kor.; 2. real. lwh 1111 na 1607 kor. i 3. realn. lwh. 1123 na 268 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 246 kor., ad 2. 1071 kor. i ad 3. 178 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 27 stycznia 1910.

L. cz. E. 723/9 (5) (1904)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzostku, zastąpionego przez adw. dr. Chwaliboga w Jaśle, odbędzie się dnia 24 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności objętej wyk. hip. l. 237 ks. gr. gm. kat. Nawsie brzosteckie stanowiącej gospodarstwa rolne z budynkami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7.308 koron.

Najniższa cena wynosi 4872 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. E. 3586/9 (4) (1905)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 marca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 3 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 4 812 kor., przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2 423 koron 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. E. IX. 2362/9 (6) (1901 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karoliny Sim, prywatnej w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Juliana Gertlera w Krakowie odbędzie się dnia 30 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, ul. św. Jana 22 II. p. w biurze Nr 44 w Krakowie licytacya realności: a) lwh. 27 ks. gr. gm kat. Prądnik biały lkons. 27, składającej się z 1 parceli budowlanej i 2 parcel gruntowych w łącznym obszarze 14 arów 93 m.^{2} czyli 415 sążni kwadr., parterowego domu mieszkalnego dachówką krytego o 3 pokojach, kuchni i sieni na parterze i 2 pokojach na poddaszu z piwnicą sklepioną, stajni murowanej na 3 sztuki bydła i stodoły pod wspólnym dachem, parterowego budynku murowanego o izbie z piecem kuchennym przybudówką drewnianą, stajnią na 12 koni i z magazynu, b) lwh. 52 ks. gr. gm. kat Prądnik biały składającej się z 3 parcel gruntowych a mianowicie 2 parcel stanowiących pastwisko i 1 parceli stanowiącej pole orne na którego połowie założona jest szparagarnia.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na: a) realność lwh. 27 gm. Prądnik biały wraz z budynkami na kwotę 23.170 kor., b) realności lwh. 52 gm. Prądnik biały na kwotę 7677 kor.

Najniższa cena kupna realności ad a) wynosi 11.585 kor., realności ad b) wynosi 5118 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 10 lutego 1910.

L. cz. E. 943/9 (9) (1875)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zofii Kak. odbędzie się dnia 21 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya całej realności lwh. 223 gm. Tarnogóra.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 13 lutego 1910.

L. cz. E. 2506/9 (8) (1866)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Grubnera, kupca w Chrzanowie, odbędzie się dnia 18 marca 1910 o godzinie 9.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 1162 ks. gr. gminy kat. Chrzanów objętej. składającej się z parcel budowlanych stojącego na nich domu murowanego i komórek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8770 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 4385 koron 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.

Chrzanów, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. E. 2940/9 (11) (1882)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Leszczyszyna s. Hnata w Hujczu odbędzie się dnia 18 marca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya realności lwh. 1812, ks. gr. gm. kat. Hujcze zobowiązanego własnej, w skład której wchodzą jedynie grunta orne.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 580 kor.

Najniższa cena wynosi 368 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 28 stycznia 1910.

L. cz. E. 1336/9 (5) (1879)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Pruchniku odbędzie się dnia 1 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze sali rozpraw karnych, licytacya 1/7 części realności objętej lwh. 85 gm. Kramarzówka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 292 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi 195 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 2 lutego 1910.

G. Zl. E. 2238/9 (5) (1881)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Firma Umrath & Comp. in Prag-Bubna vertreten durch Dr. Karl Hlawatsch Advokaten in Prag, findet am 18 März 1910 Vormittags 10 Uhr bei dem untern bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 5 in Rawa ruska die Versteigerung der dem Stanislau Walicki gehörigen ganzen Realitäten Einl. Z. 427, 593, 689 und der Hälfte der Realitätt Einl. Z 423 und des der Anna Walicka vom H use Cich gehörigen 2/8 des Realit. Ein. Z. 423 der kat. Gem. Rzyczki.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf 3420 Kronen.

Das geringste Gebot beträgt 2280 K, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genehmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs, Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5. während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustelungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht Abteilung VI.

Rawa ruska, am 13 Jänner 1910.

L. cz. E. 1774/9 (5) (1880)

Na żądanie Jabóba Klepnera odbędzie się dnia 1 kwietnia 1910 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacya realności objętych: a) lwh. 174 i b) 176 gm. kat. Jodłówka wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z domu, stodoły, piwnicy i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) 2.014 kor. 39 hal., ad b) 516 kor. 30 hal. przynależytości zaś ad a) 516 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1687 kor. 42 hal., ad b) 344 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 2 lutego 1910.

L. cz. E. VII 3060/9 (6) (1867)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya realności lwh. 1302 gm. Dora z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1.200 koron zaś jej przynależność na 4 kor.

Najniższa cena wynosi 802 kor. 66 hal.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić pod ich utratą najpóźniej do dnia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. E. 345/8 (9) (1818)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wojciecha Dziedziny zastąpionego przez dr. Zajączkowskiego c. k. notaryusza, odbędzie dnia 22 marca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/2 realności lwh. 218 ks. gr. gm. Szczawnica, 1/4 części realności lwh 361 ks. gr. gm. Szczawnica wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, szopy, stajenki i drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 269 kor., ad 2. na 1283 kor.

Najniższa cena wynosi 1035 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 11 lutego 1910.

L. cz. E. 1744/9 (5) (1877)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Goldy Klepner, odbędzie się dnia 1 kwietnia 1910 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 91 ks. gr. gminy kat. Świebodna wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 583 kor. 26 hal. odpowiednia zaś część przynależności na 135 kor.

Najniższa cena wynosi 478 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Pruchnik, dnia 2 lutego 1910.

L. cz. E. 1763/9 (5) (1878)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feigi Fischler, odbędzie się dnia 1 kwietnia 1910 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacya objętej lwh. 7 gm. kat. Wola węgierska wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 983 kor. 46 hal., przynależności zaś na 320 kor.

Najniższa cena wynosi 868 koron 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 2 lutego 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 3/10 (1) (1845 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salomona Schneidra niezarejestrowanego kupca w Brzesku.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Aleksandra Baranieckiego w Brzesku, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Piotra Górskiego adwokata w Brzesku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 25 lutego 1910, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku najdalej do dnia 1 kwietnia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 12 kwietnia 1910, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzesku lub w pobliżu Brzeska mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 12 lutego 1910.

Konkursa.

L. 2119/pr. (1770 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia sześciu posad starszych weterynarzy powiatowych w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami rozpisuje się konkurs z terminem do 15 marca 1910.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie w terminie konkursowym za pośrednictwem swej władzy przełożonej względnie za pośrednictwem powiatowej władzy politycznej ich miejsca pobytu do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i dołączyć dowody przepisane ustawą z dnia 27 września 1901 Nr. 148 Dz. p. p.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 lutego 1910.

L. cz. 20.687/X. (1777 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Mrzygłodzie z poborami III. klasy 3 stopnia ryczałtem 266 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1.300 koron rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do Sanoka i z powrotem.

2. W Tucholce z poborami III. klasy 3 stopnia ryczałtem 665 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 2.120 koron za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do urzędów pocztowych w Koziowej Smorza i z powrotem.

3. W Raciborowicach z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 marca b. r. do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. galic. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 14 lutego 1910.

L. 148 (1494 2—3)

Konkurs

rozpisuje się na posadę weterynarza miejskiego w Wojniczu z płacą roczną 1200 kor.

Posada prowizorycznie, po roku stabilizacya.

Kompetenci na tę posadę mogą równocześnie ubiegać się o właściwych władz o czynności oglądacza bydła i mięsa na stacyi kolejowej w Bogumiłowicach.

Termin do wnoszenia podań do 15 marca b. r.

Wojnicz, dnia 8 lutego 1910.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 15/10 (2) (1837)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 4 czasopisma „Bocian" z dnia 15 lutego 1910 artykuł pod tytułem: 1. „Z pamiętnika artystki" (str. 2 łam 3), zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Ten drab gospodarz", a kończącym się wyrazami: „ten człowiek sapie", zaś artykuł pod tytułem: 2. „Kwestya sporna" (str. 5 łam 2) w całości znamiona występku z § 516 kk, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 15 lutego 1910.

Zl. 38 (1836)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1910, Pr. XXXV. 36/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 7 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichische Eisenbahnbeamten-Zeitung" vom 13 Februar 1910, XXIV. Jahrgang, durch den Artikel: „Koteriewirtschaft im Eisenbahnministerium" in seiner Gänze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 Februar 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1910, Pr. I. 56/10, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 12 Februar 1910 wegen der Stellen von „Myslim, ze by pan" bis „a sobotu" des Artikels: „Organisace zamestnavatelu (Dokonceni); der Illustration (Ornament), darstellend ein Skelett, mit einem Kruzifix die päpstliche Tiara hauend (Seite 5); von „K rozreseni socialniho problemu" bis „a volnou dohodou" und von „Na kazdy zpusob vsak" bis „vitezstvim zitrka" der Romanbeilage: „Errico Malatesta: Anarchie" auf Seite 5 und 6; von „Pocitujes snad nekdy" bis „k dobru svych bliznich" des Artikels: „Hovory" in der Rubrik: „Hlidka mladeze" nach § 122 a, b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Februar 1910, Pr. I. 57/10, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Velka Praha" vom 12 Februar 1910 wegen der Stelle von „V Praze patrne nemame" bis „pripad sdelilo k otisteni" in der Rubrik: „Pranyr" nach § 302 St. G. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. 101/9 (1) (1768 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pana Leopolda Szenderowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla przez wnioskodawcę wystawionego, żyrowanego przez Józefa Krzysztofowicza i Jana Mniszewskiego, akceptowanego przez Antoniego Popławskiego z daty Lwów dnia 27 stycznia 1909, w 3 miesiące od daty płatnego, a na 2050 koron opiewającego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 grudnia 1909.

L. cz. T. 69/9 (1) (1704 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Stanisława Starzyńskiego c. k. profesora Uniwersytetu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, a to weksla na kwotę 460 kor. opiewającego opatrzonego podpisami dr. Aleksandra Vogla jako wystawcy i żyranta i podpisem wnioskodawcy jako akceptanta a zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 września 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2.544 pr. (1835 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie trembowelskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 30 marca, dla grupy gmin miejskich na 31 marca, dla grupy większych posiadłości na 1 kwietnia 1910 roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie trembowelskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 lutego 1910.

L. cz. C. IV. 26/10 (1) (1883)

Edykt.

Przeciw Leibie Weinbergerowi z Rymanowa, obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu, wniosła Rachela Stoff pozew o 341 kor. 70 hal.

Rozprawa odbędzie się 16 lutego 1910.

Kuratorem pozwanego zamianowano dr. Placzka w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 31 stycznia 1910.

L. VII/a 382 (1690)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Stanisław 2 im. Reinfuss dzierżawca apteki w Zakliczynie wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jaworowie, w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. C. II. 23/10 (1) (1858)

Edykt.

Przeciw Paulinie Pękalskiej z Trościańca, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Dyonizyę Wirthową z Trościańca pozew o zapłacenie kwoty 506 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 lutego 1910.

Celem strzeżenia praw Pauliny Pękalskiej ustanawia się pana adw. dr. Schätzla w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 11 stycznia 1910.

L. cz. C. 31/10 (1) (1874)

Edykt.

Przeciw Waniowi Markowiczowi i spól. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Eufrozynę Markowicz ze Złockiego pozew o 454 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Wania Markowicza ustanawia się pana Waska Dzierzbiela naczelnika gminy w Złockiem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wania Markowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 11 lutego 1910.

L. cz. Nr. IV. 333/9 (2) (1036 3—3)

Edykt.

Po myśli dekretu nadwornego z dnia 6 stycznia 1842 Nr. 587 z. u. s. wdraża się postępowanie kadukowe co do złożonych w c. k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym w Samborze od przeszło 30 lat następujących depozytów:

L. p.	Nazwisko składcy	Odpisanie depozytu: Książeczka wkładkowa Kasy oszczędności miasta Sambora Nr.	Kwota K	Kwota h
1	Małoletni Katarzyna, Michał i Stanisława Droński contra Janowi Petela	2.393	117	60
2	Szymon Fischmann contra Maryanowi Łuczkiewicz	32.870	13	55
3	Juliusz Bischan contra Ehrenberg	6.334	221	28
4	Zakład kredytowy włościański w Samborze contra Jędrzejowi Fiałko	33 218	33	74
5	Urząd podatkowy w Samborze dla Jankla Rotmana, Feiwla Trau, Majera Rachmila, Wolfa i Leiby Weingarten i Efroima Becka	33.217	22	09
6	Elias Kopfinger contra Mosesowi Leibie Schwarzowi	32 871	3	15
7	Feiwel Begleiter contra Bazylemu Sieleckiemu	32 872	19	35
8	Katarzyna Lichwa contra Szymonowi Biegus	32.873	16	20
9	Izrael Kreppel contra Berlowi Spandorf	32.874	17	64
10	Masa niewiadomego właściciela	32.875	7	80
11	Masa ś. p. Jana Pawła Jedlińskiego	15.508	9	52
12	Moses Treibitsch contra Jan Hilder	32.857	13	31
13	Ks. Onufry Łucki contra Janowi Kulczyckiemu	33.219	89	28
14	Juda Spiegler contra Mikołajowi Warsch	32.806	14	56
15	Ołeksa i Mikołaj Kokodyniak i Dańko Stefaniszyn	32.838	11	—
16	Błażej Żuk, Michał Cap, Fedio, Iwan, Michał i Hryć Pawlik	33.220	465	10
17	Masa ś. p. Maryanny Szwaj	3 523	4	94
18	Masa spadkowa Maryi Turczyn 2o Kwolik	3.527	5	20
19	Maryanna Bodak contra Petroneli i Magdalenie Mikolicz	4.565	100	—

Wzywa się przeto właścicieli wymienionych depozytów, ażeby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia dzisiejszego po odbiór tychże się zgłosili i prawa swe wykazali w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane zostaną za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. T. 80/9 (1) (1702 3—3)

Edykt.

W stanie biernym realności pod lk. 148 3/4 we Lwowie położonej, a objętej lwh. 108 dz. III. ks. gr. gm. kat. Lwów zaintabulowane są następujące wierzytelności:

1. Wedle k. C. p. 8 lwh. 108 dz. III. m. Lwowa zaprenotowanego od dnia 31 marca 1845 na podstawie uchwały sądowej z dnia 25 kwietnia 1845 obowiązku masy Herscha Josefowicza zapłacenia sumy 253 złr. 7 1/2 kr. m. k. z procentami od 15 maja 1842 do 15 listopada 1844 w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 we Lwowie Herscha Josefowicza własnej na rzecz Ettli Grabscheid.

2. Wedle k. C. p. 11 lwh. 108/III. m. Lwowa zaprenotowany od dnia 30 września 1845, wskutek polecenia sądowego z dnia 30 września 1846 l. 23.399 obowiązek spadkobierców Herscha Josefowicza zapłacenia sumy 146 złr. 40 kr. m. k. z dochodów części realności lk. 148 3/4 Ettli Grabscheid własnych za czas od 15 listopada 1844 do 18 kwietnia 1845 w stanie biernym części realności Herscha Josefowicza własnych na rzecz Sary Grabscheid.

3. Wedle k. C. p. 22 tegoż wykazu hipotecznego zaintabulowanego od dnia 24 maja 1857 na podstawie wyroku c. k. sądu z dnia 20 kwietnia 1855 l. 3165 i rozstrzygnięcia wyższego c. k. sądu krajowego z dnia 31 października 1855 l. 1171 obowiązku masy spadkowej Herscha Josefowicza t. j. jego spadkobierców Sary Jitte Rozen ur. Samet, Herscha Dawida Samet, masy Benziona Harz, Gittli Samet ur. Harz i Perli Wieliczker zapłacenia sumy 253 złr. 7 1 2 kr. m. k. zpn. i 146 złr. 40 kr. m. k. zpn. wedle sił masy do urzędu depozytowego na rzecz masy Gitli Grabscheid odnośnie do prenotacyi tych sum w stanie biernym części realności l. 148 3/4 Herscha Josefowicza własnych (jak pozycya 8 i 11).

4. Wedle k. C. p. 9 lwh. 108/III. zaintabulowanego od 25 listopada 1845 na podstawie uchwały sądowej z dnia 11 września 1845, l. 6901 prawa zastawu dla sumy 525 złr. m. k. z 6 prc. odsetkami od 8 stycznia 1841 i kosztami 6 złr. 40 kr. i 7 złr. 11 kr. m. k. w stanie biernym realności lk. 148 3 4 Herscha Josefowicza własnych na rzecz Dawida Herza Sokala.

5. Wedle k. C. p. 10 lwh. 108 III. zaintabulowanego od 9 grudnia 1845 na podstawie aktu darowizny Mindli Sokal z dnia 16 lutego 1843 obowiązku Mindli Sokal oddania piątej części z jednej trzeciej części realności 148 3/4 z zastrzeżeniem dożywocia na tej realności, a dalej obowiązku tejże na wypadek, gdyby taż Mindel Sokal darowaną część domu sprzedała, złożenia ceny kupna sprzedaży za tę część wspólnie z obdarowanym, lub jego pełnomocnikiem do rąk zaufanej osoby z tym dodatkiem, aby ten kapitał umieściła na procent, który Mindel Sokal przez całe życie pobierać ma, po jej zaś śmierci, aby ten kapitał obdarowanemu Abrahamowi Benzionowi Sokal bez żadnej przeszkody oddała w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 Mindli Sokal własnej na rzecz Abrahama Benziona Sokala.

6 Wedle k. C. p. 16 lwh. 108/III. zaprenotowanego jest od 7 października 1850 na podstawie testamentu Herscha Josefowicza z dnia 26 kwietnia 1844 prawa zastawu dla sumy 500 złr. m. k. w stanie biernym części realności lk. 148 3/4 Fradli Josefowicz własnych na rzecz Abrahama Benziona Sokala.

7. Wedle k. C. p. 12 lwh. 108 III. m. Lwowa zaintabulowanego od 20 maja 1847 roku na podstawie testamentu Herscha Josefowicza z dnia 26 kwietnia 1844, a) prawa Chaji Fradli Josefowicz pobierania dożywotniego dochodu z 2/3 części realności lk. 148 3/4 we Lwowie Herscha Josefowicza własnych z tem jednakże ograniczeniem, że taż z dochodów tych obowiązaną jest zapłacić każdego roku spadkobiercom od dnia śmierci spadkodawcy sumę 100 złr. m. k., tudzież wszelkie inne koszta w testamencie poszczególnione ponosić, dalej prawo zarządzenia tymi częściami realności zpn., b) prawa zastawu dla sumy 950 złr. m. k. i prawa Chaji Fradli Josefowicz zaciągnięcia pożyczki 500 złr. m. k. zpn. i zahipotekowanie tych części realności na zaspokojenie pretensyi Benziona Sokala w kwocie 500 złr. m. k., wreszcie warunek, że Chaja Fradla Josefowicz na wypadek, gdyby ona jakiekolwiek długi po Herschu Josefowiczu zapłacić musiała, musi być bezzwłocznie zaspokojona w stanie biernym 2/3 części realności lk. 148 3/4 masy Hirscha Josefowicza własnych na rzecz Chaji Fradli Josefowicz.

8. Wedle k. C. p. 25 lwh. 108/III. m Lwowa zaintabulowanego od 1 maja 1865 na podstawie kontraktu najmu z dnia 1 maja 1865 prawa pięcioletniego najmu t. j. od dnia 15 lutego 1866 do 15 lutego 1871 następujących w domu pod l. 148 3 4 znajdujących się części składowych a) 2 pokoi parterowych z oknem na ul. Żółkiewską i na dziedziniec w domu frontowym leżącym, b) pokoju parterowego z jednym oknem i drzwiami szklannemi frontowemi na plac św. Teodora wychodzącemi, e) pokoju na 2 gim piętrze dolnego budynku z 2 oknami na plac św. Teodora wychodzącemi, d) 2 pokoi w oficynie na 2 piętrze z 2 oknami na dziedziniec wychodzącemi, e) 2 pokoi z kuchnią z 3 oknami i szklanemi drzwiami w oficynie w stanie biernym części realności lk. 148 3,4 Chaim Raab i Ity Bardach własnych na rzecz Miese Jonas.

Na wniosek Henryka recte Berla Herscha Körnera i Róży recte Freidy Racheli Körnerowej będących za świadectwem ksiąg gruntowych właścicielami części realności lwh. 108,III. gm. kat. obciążonej powyższemi wierzytelnościami, wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne po myśli § 118 ust. z 25 lipca 1871 i wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Ettlę Grabscheid, Dawida Herza Sokala, Abrahama Benziona Sokala, Chaję Fradlę Jozefowicz i Miese Jonas względnie ich dziedziców i następców, tudzież wogóle wszelkie osoby, które mają roszczenia co do tych wierzytelności hipotecznych, aby do dnia 1 marca 1911 prawa swe w tut. sądzie zgłosili, ileże po bezowocnym upływie tego terminu zezwolona zostanie amortyzacya powyższych wierzytelności, odnoszących się do nich wpisów.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Gittli Grabscheid, Dawida Herza Sokala, Abrahama Benziona Sokala, Chaji Freidli Jozefowicz i Miese Jonas ustanawia się dla nich kuratora w osobie p. dr. Maksymiliana Frieda, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 grudnia 1909.

L. 147.277/909 (1833)

Obwieszczenie.

Wskutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z 20 października 1909 Dz. u. p. Nr. 163 wydane zostaną z dniem 1 stycznia 1910 nowe znaczki stemplowe.

Będą się różniły od dotychczasowych nie tylko barwą i oznaczeniem roku emisyi (1910), lecz nadto tem, że — gdy obecnie jest 35 kategoryi wartości — na przyszłość będzie ich tylko 27; mianowicie stemple za 6, 8, 60 i 80 halerzy oraz za 12, 15, 30 i 40 koron przestaną istnieć.

Stempli dotychczasowych wolno używać tylko do 31 marca 1910.

Użycie ich po dniu 31 marca 1910 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu i spowoduje szkodliwe skutki, przewidziane w ustawach należytościowych.

W czasie od 1 marca do 31 maja 1910 włącznie te urzędy podatkowe i cłowe, w których sprzedaje się znaczki stemplowe, będą bezpłatnie wymieniały nieużyte znaczki stemplowe, wycofane z obiegu, na nowe, stosując się przytem do obowiązujących przepisów, które tu poniżej są streszczone.

Sprzedawcy znaczków stemplowych powinni zbędny zapas znaczków stemplowych dotychczasowych, to jest ten zapas, który przekracza ilość potrzebną im do sprzedaży w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1910, wymienić na nowe przed 1 kwietnia 1910, zatem w ciągu miesiąca marca.

Po dniu 31 maja 1910 nie będzie się znaczków stemplowych wycofanych z obiegu, wymieniać, ani też nie wynagrodzi się szkody powstałej z ich zatrzymania.

Księgi przemysłowe i handlowe tudzież blankiety na weksle, rachunki i t. p., na których umieszczone są znaczki stemplowe dawniejszych emisyi, już przed 1 kwietnia 1910 wedle obowiązujących przepisów urzędownie przestampilowane, mogą być używane bez przeszkody także po dniu 31 marca 1910.

Powyższe zarządzenia dotyczą tylko ogólnych znaczków stemplowych.

Inne rodzaje materyału stemplowego, w szczególności urzędowe blankiety wekslowe i znaczki stemplowe, przeznaczone do opłaty podatku od obrotu papierami wartościowymi, pozostają na razie niezmienione.

Przepisy
o wymianie wycofanych z obiegu znaczków stemplowych z r. 1898 na nowe znaczki stemplowe z r. 1910.

Znaczków stemplowych które wyszły z obiegu nie wolno przesyłać do wymiany pocztą; pocztowych posyłek z takimi znaczkami stemplowymi urzędy skarbowe nie będą przyjmowały.

Podania stron o wymianę są wolne od stempla.

Jeśli chodzi o wymianę większej ilości znaczków stemplowych, należy je przedłożyć poskładane w kopertach wedle kategoryi wartości i na każdej kopercie wypisać ilość sztuk i wartość każdej sztuki.

Można żądać nowych znaczków o innych wartościach, zawsze jednak łączna kwota, na którą opiewają, musi być taka sama jak łączna kwota tych, które do wymiany przedłożono.

Przyjmować do wymiany może tylko odpowiedzialny urzędnik.

Wymiana następuje z reguły natychmiast, jeszcze w obecności strony.

Jeżeli jednak wspomniany urzędnik uzna, że nie może zaraz wymiany dokonać, w takim razie strona ma zastosować się do wskazówek, których jej urzędnik udzieli.

W szczególności, jeżeli zajęcia biurowe lub znaczna ilość znaczków stemplowych do wymiany przedłożonych nie dozwalają bezzwłocznej wymiany, ma strona znaczki stemplowe, poukładane w wyżej określony sposób wedle kategoryi wartości w osobnych kopertach, włożyć do jednej paczki i ją zapieczętować lub w inny sposób trwale zamknąć (zalepić). Nadto dołączy strona spis znaczków do wymiany przedłożonych sporządzony na blankiecie, którego urząd dostarczy bezpłatnie. Ten blankiet zawiera także oświadczenie strony, że zgadza się, aby paczkę otworzono w jej nieobecności, a w obecności dwóch odpowiedzialnych urzędników i że uznaje tę ilość sztuk i tę wartość znaczków stemplowych, którą ci urzędnicy stwierdzą. Jeżeli paczka jest zapieczętowana, to także na spisie należy umieścić odcisk pieczątki.

Na stemple w ten sposób do wymiany przedłożone otrzyma strona potwierdzenie i wyznaczy się jej ustnie termin, w którym ma się zgłosić po odbiór nowych stempli.

Strona winna:

a) wyznaczonego terminu dotrzymać, a najpóźniej 8 czerwca 1910 po nowe znaczki się zgłosić i zarazem

b) wspomniane wyżej potwierdzenie urzędowi zwrócić.

W razie niezastosowania się do tych dwóch zarządzeń, narazi się strona na zwłokę, gdyż wydanie nowych stempli będzie wówczas zależało od uznania władzy przełożonej nad urzędem uskuteczniającym wymianę.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 14 grudnia 1909.

Prokopowicz.

Zl. 147.277,909.

Kundmachung.

Zufolge der Verordnung des k. k. Finanzministeriums vom 20 Oktober 1909, R. G.-Bl. Nr. 163, werden vom 1 Jänner 1910 an geänderte Stempelmarken in Verschleiss gesetzt. Dieselben unterscheiden sich von den gegenwärtig im Verschleisse befindlichen nicht nur in der Farbe und durch die Jahreszahl der neuen Emission (1910), sondern ausserdem dadurch, dass, während gegenwärtig 35 Wertkategorien bestehen, in Hinkunft nur 27 sich im Verschleisse befinden werden; es werden nämlich die Stempelmarken zu 6, 8, 60 und 80 Heller ferner zu 12, 15, 30 und 40 Kronen nicht mehr zur Ausgabe gelangen.

Die bisherigen Stempelmarken dürfen nur bis zum 31 März 1910 verwendet werden. Die Verwendung derselben nach dem 31 März 1910 ist der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten und zieht die in den Gebührengesetzen vorgesehenen nachteiligen Folgen nach sich.

In der Zeit vom 1 März bis einschliesslich 31 Mai 1910 werden jene Steuerämter und Zollämter, bei denen Stempelmarken verkauft werden, die ausser Gebrauch gesetzten, unverwendet gebliebenen Stempelmarken unter Beobachtung der diesfalls geltenden, hier unten angeführten Vorschriften gegen neue Stempelmarken unentgeltlich auswechseln.

Die Stempelmarkenverschleisser haben ihre, den Bedarf in den Monaten Jänner, Februar und März 1910 überschreitenden Vorräte an ausser Gebrauch tretenden Stempelmarken gegen neue Marken vor dem 1 April 1910, daher im Laufe des Monates März umzuwechseln.

Nach dem 31 Mai 1910 findet weder eine Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blankette von Wechseln, Rechnungen u. s. w., auf welchen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige, vor dem 1 April 1910 erfolgte amtliche Überstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach diesem Zeitpunkte unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

Die obigen Anordnungen beziehen sich nur auf allgemeine Stempelmarken. In den übrigen Stempelmaterial-Gattungen, insbesondere in den amtlichen Wechselblanketten und Effektenumsatzsteuer-Stempelmarken tritt vorläufig keine Änderung ein.

Vorschriften
über die Auswechslung der ausser Verschleiss gesetzten Stempelmarken der Emission 1898 gegen neue Stempelmarken der Emission 1910.

Die ausgegoltenen Stempelmarken dürfen nicht mittels Post zum Umtausche übersendet werden; Postsendungen mit solchen Stempelmarken werden von den Finanzämtern nicht angenommen.

Eingaben der Parteien um Auswechslung sind stempelfrei.

Wenn es sich um den Umtausch grösserer Mengen von Stempelmarken handelt, sind dieselben von den Parteien, nach den einzelnen Wertkategorien gesondert, in Kuwerts, welche mit der Kategorie und der Stückzahl der darin befindlichen Stempelmarken bezeichnet sind, zu übergeben.

Den Parteien steht es frei, die neuen Stempelmarken in beliebigen Wertkategorien zu verlangen, jedoch muss sich der Gesamtwert der alten und neuen Stempelmarken voll ständig decken.

Die Übernahme der Stempelmarken zum Umtausche darf nur durch einen verantwortlichen Beamten erfolgen.

Die Auswechslung erfolgt in der Regel sofort in Gegenwart der Partei.

Wenn aber der erwähnte Beamte erklärt, dass er den Umtausch nicht sofort vollziehen kann, hat sich die Partei an die Weisungen zu halten, welche ihr der Beamte hiebei erteilen wird.

Die Partei hat insbesondere, wenn der Umtausch, sei es wegen der Geschäftsverhältnisse des Amtes sei es wegen der grossen Menge des überreichten Stempelmaterials nicht sofort in Gegenwart der Partei vollzogen werden kann, die auf die oben bezeichnete Art sortierten, in besonderen Kuwerts verwahrten Stempelmarken in ein Paket hineinzulegen und das letztere zu versiegeln oder sonst dauernd zu verschliessen (zusammenzukleben). Ausserdem hat die Partei ein Übergabsverzeichnis der zum Umtausche überbrachten Stempelmarken anzuschliessen.

Dieses Verzeichnis ist auf einem bei dem Amte unentgeltlich erhältlichen Formulare zu verfassen. Dieses Formular enthält auch eine Erklärung der Partei, wonach sie zur Kenntnis nimmt, dass die Eröffnung des Paketes und die Konstatierung des Inhaltes desselben in Gegenwart zweier verantwortlicher Beamten stattfindet und wonach sie sich mit dem Befunde der erwähnten Beamten einverstanden erklärt. Ist das Paket versiegelt, so ist das zum Verschlusse des Pakets benützte Siegel auf dem Übergabsverveichnisse beizudrücken.

Über die auf obige Weise zur Auswechslung überreichten Stempelmarken erhält die Partei einen Übernahmsschein und es wird ihr die Frist, in welcher sie behufs Übernahme der neuen Marken zu erscheinen hat, mündlich bekannt gegeben.

Behufs Übernahme hat die Partei:

a) die diesfalls bestimmte Frist einzuhalten und längstens bis 8 Juni 1910 ze diese Übernahme zu erscheinen und zugleich.

b) den oben bezeichneten Übernahmsschein dem Amte rückzustellen.

Werden die obigen zwei Anordnungen von der Partei nicht befolgt, so setzt sie sich einer Verzögerung des Umtausches aus, weil die Ausfolgung der neuen Stempelmarken in einem solchen Falle dem Ermessen der Behörde anheimgestellt bleibt, welche dem den Umtausch vollziehenden Amte vorgesetzt ist.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 14 Dezember 1909.

Prokopowicz.

Ч. 147.277/909.

Оповіщене.

В наслїдок розпорядженя ц. к. Міністерства скарбу з 20 жовтня 1909 В. з. д. ч. 163 будуть видані з днем 1 січня 1910 нові стемплеві значки.

Они будуть ріжнитись від дотихчасових нелиш краскою і означенем року емісиї (1910), але також тим, що підчас коли тепер есть 35 катеґорий вартости — то на будуче буде їх лиш 27: именно стемплї за 6, 8, 60 і 80 сотиків, як також за 12, 15, 30 і 40 корон, перестануть істнувати.

Дотеперішних стемплів вільно уживати лиш до 31 марта 1910.

Ужите їх по дни 31 марта 1910 буде рівнати ся цілковитому неостемпльованю і викличе некористні наслїдки, предвиджені в уставах валежитостевих.

В часї від 1 марта до 31 мая 1910 включно будуть ті податкові і цлові Уряди, в котрих продають ся стемплеві значки, безплатно вимінювати неужиті стемплеві значки, вицофані з обігу, на нові, примінюючи ся при сім до обовязуючих приписів, які тут понизше суть подані.

Продавцї стемплевих значків повинні злишний запас дотеперішних стемплевих значків, то есть той запас, котрий перевисшае скількість потрібну їм до продажи в місяцях січни, лютім і марті 1910, виміняти на нові перед 1 цьвітня 1910, отже в протягу місяця марта.

По день 31 мая 1910 не буде ся стемплевих значків, вицофаних з обігу, вимінювати, анї не винагородить ся шкоди, повставшої з їх задержаня.

Промислові і торговельні книги, як також бляпкети на векслї, рахунки і т. п., на котрих суть уміщені стемплеві значки давнійших емісий, вже перед 1 цьвітня 1910 після обовязуючих приписів урядово перестампіліовані, можуть бути уживані без перепони також по дни 31 марта 1910.

Повисші зарядженя дотичуть лиш загальних стемплевих значків.

Иньші роди стемплевого матеряялу, а саме урядові бляпкети, векслеві і стемплеві значки, призначені до оплати податку від обороту цінними паперами, остають на разї незмінені.

Приписи
о виміні вицофаних з обігу стемплевих значків з р. 1898 на нові стемплеві значки з р. 1910.

Значків стемплевих, котрі вийшли з обігу, не вільно присилати до виміни почтою; почтових посилок з такими стемплевими значками скарбові Уряди не будуть приймати.

Подання сторін о виміну суть вільні від стемпля. Єсли ходить о виміну більшої скількости стемплевих сначків належить їх предложити поскладані в ковертах після категориї вартости і на кождій коверті виписати скількість штук і вартість кождої штуки.

Можна жадати нових значків о иньших вартостях, завсїгди однак загальна квота, на яку звучать, мусить бути така сама, як загальна квота тих, котрі до виміни предложено.

Приймати до виміни може лиш одвічальний урядник.

Виміна наступае по правилу сейчас, еще в присутности сторони.

Єсли однак згаданий урядник узнаєсть, що не може зараз доконати виміни, в такім разї сторона мае приміннти ся до вказівок, котрих їй уділить урядник.

З окрема, єсли бюрові занятя, або значна скількість стемплевих значків до виміни предложених не дозволяють на безпроволочну виміну, мае сторона стемплеві значки, поукладані в повисше згаданий спосіб після катеґорий вартости в окремих ковертах, вложити до одної пачки і еї запечатати, або в иньший спосіб тревало замкнути (заліпити).

Надто долучить сторона спис значків, споряджений на бляпкеті, котрого Уряд достарчить безплатно. Той бляпкет містить також осьвідчене сторони, що згоджуе ся, щоби пачку отворено в еї неприсутности, а в присутности двох одвічальних урядників і що узнае ту скількість штук і ту вартість стемплевих значків, котру сї урядники ствердять. Єсли пачка есть запечатана, то також на списї належить умістити відтиск печатки.

На стемплї предложені до виміни в той спосіб сторона одержить потверджене і визначить ся їй устно термін, в котрім мае зголосити ся по відобране нових стемплів.

Сторона повинна:

а) визначений термін додержати, а найпізнїйше 8 червня 1910 по нові значки зголосити ся і разом

б) повисше згадане потверджене звернути Урядови.

В разї непримінення до тих двох заряджень, наразить ся сторона на проволоку, позаяк видане нових стемплів буде тодї залежати від узнаня власти зверхної над Урядом доконуючим виміну.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 14 грудня 1909.

Прокопович.

L. cz. C. I. 83/10 (1) (1760)

Przeciw Michałowi Wojciechowskiemu z Kramarzówki, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został przez Chaima Meerkrebsa z Pruchnika do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku pozew o zapłatę 460 kor.

Na podstawie wniesionego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 1 marca 1910 o godzinie 11 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się Emila Müllera c. k. notaryusza w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. C. I. 53/10 (1) (1876 1—3)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Mikiszewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Aleksandra Wnuka pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 7 marca 1910 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Mikiszewskiego ustanawia się pana Grzegorza Tokarczuka w Klimkowcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 11 lutego 1910.

L. cz. C. I. 23/10 (1) (1884 1—3)

Edykt.

Przeciw Teodorowi Bezkorowajnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Israela Scherza i Wasyla Kiweluka pozew o uznanie bezskuteczności kontraktu kupna sprzedaży i kontraktu darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 marca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dr. Gottfrieda adw. w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 27 stycznia 1910.

L. cz. Cg. IX. 42/10 (1) (1839)

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Natonek przedtem w Grabiu, wniósł Karol Natonek przez adwokata dr. Rowińskiego w Krakowie skargę o dotrzymanie umowy kupna.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 23 lutego 1910 o godzinie 9 rano, sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem, adwokat dr. Schrager w Krakowie będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział IX.

Kraków, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. Cw. III. 812/10 (1) (1713)

Edykt.

Przeciw Józefowi Zimand, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Kasę oszczędności miasta Sokala pozew o 540 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 8 lutego 1910 Cw. III. 812/10 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dr. Jakóba Reicha we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 8 lutego 1910.

L. VII/a 400 (1716)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Julian Mirkiewicz z Krakowa, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu przy 1) ulicy Dobromilskiej poniżej szpitala wojskowego, 2) „na bramie" w linii vis a vis kościoła OO. Reformatów.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie bęką uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. C. II. 44, 45 i 46/10 (1864)

Edykt.

Przeciw Józefowi Wołowcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Wiktoryę 1 śl. Jajo 2 śl. Wołowiec pozwy o 900 kor. zpn., 1000 kor. zpn. i 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę na dzień 23 lutego 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Wołowca ustanawia się pana Józefa Kurcza w Smarzowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wołowca w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Brzostek, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. Nc. 17/10 (1) (1890)

W sprawie Karoliny Krajewskiej przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Włodzimierzowi Grzegorzowi Krajewskiemu zastąpionemu przez kuratora dr. M. Epsteina adwokata w Złoczowie o rozdział od stołu i łoża przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie do Cg. I. 43/10 (1) wytoczonej, wyznaczono do prób ugodowych przed podpisanym sądem audyencye na dnie 28 lutego, 7 marca i 14 marca 1910 o godzinie 9 rano, na których oboje małżonkowie osobiście jawić się mają.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Żydaczów, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. C. VIII. 25/10 (1) (1906)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Bille Hindeles, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Chaję Kupfer ur. Podhorcer pozew o prawo własności do realności lwh. 1243 gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 lutego 1910 o godzinie 8·15 rano w tutejszym sądzie, biurze II.

Celem strzeżenia praw Samuela Bille Hindeles ustanawia się pana dr. Sochockiego adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Bille Hindeles w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Brody, dnia 1 lutego 1910.

L. VII/a 290 (1615)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Antoni 2 im. Pelc, dzierżawca apteki w Dobczycach, wniósł podanie dnia 10 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jarosławiu w Rynku, a to od Nr. domu 19—24 i przy ulicy Spytki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. 403 VII a (1596)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Jakób Selinger z Sambora, wniósł podanie dnia 11 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Samborze przy ulicy Kopernika, lub Konarskiego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. 531 VII/a (1694)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Feiwel Maurer z Kołomyi, wniósł podanie dnia 15 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Jaworowie, przy ulicy Szewczenki.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 lutego 1910.

L. 525 VII/a (1717)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Feiwel Maurer z Kołomyi, wniósł podanie dnia 15 stycznia 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Dolinie, koło salin.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. Cg. I. 40/10 (1) (1896)

Edykt.

Przeciw spadkobiercom ś. p Seweryna Augustynowicza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu obwodowego w Samborze przez Wojciecha Jarzymowskiego pozew o wykreślenie hipoteczne połowy kwot 1200 złr. 2000 złr. mk. z karty C. lwh. 329 księgi gr. dla wp. z dóbr Ostrów.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 7 marca 1910 o godzinie 8·30 rano.

Celem strzeżenia praw wyż wymienionych ustanawia się pana dr. Banharda adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I

Sambor, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. Lh. 261/10 (1909)

Edykt.

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwaryi o wywłaszczenie gruntów w Jaśkowicach pod budowę kanału Odra-Wisła ustanawia się p. Andrzeja Smajka kuratorem dla wszystkich osób, którym z powodu niewiadomego miejsca pobytu lub innych powodów nie można doręczyć ts. uchwały z 17 lutego 1910 lh. 261 10 tudzież dla nieobjętych mas spadkowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 17 lutego 1910.

L. cz. Cw. IV. 3436/9 (12) (1703)

Edykt.

Przeciw Sewerynowi Potworowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznany, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez galicyjską Kasę zaliczkową we Lwowie pozew wekslowy o 1200 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 4 listopada 1909 Cw. IV. 3436/9 (1) wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Seweryna Potworowskiego ustanawia się pana adw. dr. Franciszka Jasińskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 31 stycznia 1910.

L. cz C. I. 46/10 (2) (1754)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Cechowemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Mościskach przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Pnikucie pozew o 266 kor. 53 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 4 marca 1910 o godzinie 12 w poł.. biuro Nr. 19.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. Stanisława Czernca wójta w Pniku cie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 4 lutego 1910.

L. cz. C. I. 49 10 (1) (1812 1—3)

Edykt.

Przeciw Maryi Baranieckiej zam Dąbrowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Józefa Popów pozew o zapłatę kwoty 264 kor. 95 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 3 marca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi zam. Dąbrowskiej ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notar. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę zam. Dąbrowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. C. 32/10 (1) (1830)

Edykt.

Przeciw Wawrzyńcowi Zawadzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Katarzynę Kozieką pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Andrzeja Peperę w Osieku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 28 stycznia 1910.

L. cz. C. II. 30/10 (3) (1802)

Edykt.

Przeciw Amalii z Kwietniów Niejadlikowej z Kanny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Maryannę z Sochów Rysiową pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 11 ks. gr. gm. Kanna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 maja 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Skowrońskiego kand. adw. w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. C. I. 61/10 (1) (1902)

Edykt.

Przeciw Józefowi Derzko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Iwana Derzko syna Fedia pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18 marca 1910 o godzinie 8 przed południem biuro Nr. 32.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Lindenbauma w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. Cw. III. 192/10 (1) (1840)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Piotrowi Kijowskiemu wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku pozew o 540 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 27 stycznia 1910 Cw. III. 192/10 (1).

Celem strzeżenia praw Piotra Kijowskiego ustanawia się pana dr. Juliana Gertlera adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 27 stycznia 1910.

L. cz. Prez. 461 (18/10) (1838)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na II. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 1 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano, c. k. radcę Dworu i kierownika Sądu krajowego karnego dr. Dyonizego Pogorzelskiego, zaś zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego wyższego: dr. Józefa Kaisera, Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Fereusa i dr. Leona Jasiewicza, tudzież c. k. radców Sądu krajowego: Rudolfa Pelca, Czesława Obtułowicza i dr. Stanisława Trzaskowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. Cw. II. 72/10 (1) (1841)

Edykt.

Przeciw Sebastyanowi Chowańcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Dobczycach skarga wekslowa o 300 kor.

Na podstawie pozwu skargi wydano nakaz zapłaty z dnia 11 stycznia 1910 do L. cz. Cw. II. 72/10 (1)

Celem strzeżenia praw Sebastyana Chowańca ustanawia się p. dr. Rudolfa Frühlinga adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 26 stycznia 1910.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 5/10 (1729)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi jako władza nadkuratelarna zawiesza nad Michałem Zalewskim Józefa z Siemakowiec kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem jego ustanawia się Jurka Józiuka Fedora z Siemakowiec.

Postanowienie to podaje się do publicznej wiadomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kołomyja, dnia 19 stycznia 1910.

L. cz. L. 14/9, (4) P. 243/9 (6) (1536 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Józefę Wańczykową z Starego Sącza.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Wańczyka z Starego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 3 grudnia 1909.

L. cz. P. V. 69/9 (18) (1543 3—3)

Edykt.

Arnolda Müllera z Macoszyna uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Müllera z Błyszczywód.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Żółkiew, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. P. 158/9 (5) (1591 1—3)

Edykt.

Józefa Niedzwiedzkiego z Hajworonki uznano marnotrawnym.

Kuratorem jego jest Józef Dorczak z Hajworonki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 24 grudnia 1909.

L. cz. P. VI. 8/10 (4) (1632 1—3)

Edykt.

Hersch Weissbrod z Tarnopola, uznany za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem jego ustanowiono Wolfa Weissbroda z Tarnopola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. L. 16/9 (8) (1683)

Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Mostowika w Spytkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono brata jego Piotra Mostowika w Spytkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 20 stycznia 1910.

L. cz. P. XI. 70/9 (8) (1742)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Piotra Przedzimirskiego w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Leona Pieniążka w Przeworsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 28 czerwca 1909.

L. cz. P. XI 228/9 (6) (1743)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Wojtusiszyna w Rychcicach.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Rupniaka gospodarza w Rychcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. P. XI. 229 9 (3) (1744)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Kruczkiewicza w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Leona Daszkiewicza egzekutora podatkowego w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. P. 174/9 (5) (1749)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Bodnaruka Nykoły w Kowalówce.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Czukura Michała w Kowalówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jabłonów, dnia 1 grudnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 5/10 Spółk. I. 30 (1497)

Obwieszczenie.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: Naftali Landau i Aleksandrowicz Jakób.

Destylarnia surowej ropy w Gorlicach a to wskutek rozwiązania spółki i zwinięcia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 17 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 15 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 348 Rg. A. 55 (1454 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Mędrzechów.

Brzmienie firmy: Gorzelnia rolnicza w Mędrzechowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: gorzelnictwo.

Właściciel: Włodziemierz Sroczyński w Bolestawiu, który będzie podpisywać firmę pełnem nazwiskiem umieszczonem pod wyciśniętą stampilią firmy.

Dzień wpisu: 13 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 listopada 1909.

L. cz. Firm. 32/10 Rej. A. I. 70 (1560)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm Oddział A.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Schmalholz i Steinbrecher, handel towarów bławatnych w Przemyślu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Max Schmalholz i Henryk Steinbrecher, kupcy w Przemyślu.

Podpis firmy: Do podpisywania firmy jest każdy spólnik uprawniony a podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią podpisze swoje imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 25 stycznia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 77/10 (1566)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1910 wpisy do rejestru handlowego w „Gazecie Lwowskiej“, w dzienniku „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ i w dzienniku „Przegląd prawa i administracyi“, zaś wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. Firm. 624/9 Stow. I. 5 (1562)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 18 stycznia 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na posiedzeniu 6 grudnia 1909 wybrała rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu dyrektorem kierującym Władysława Słoniewskiego w miejsce dotychczasowego Waleryana Baczyńskiego, dyrektorem kasyerem Kazimierza Wałkowieckiego w miejsce dotychczasowego Władysława Słoniewskiego i dyrektorem kontrolorem Jana Hehla w miejsce dotychczasowego Ludwika Schössera co walne zgromadzenie towarzystwa 20 grudnia 1909 zatwierdziło, a nadto wybrało w miejsce Edwarda Micewskiego, jako członka dyrekcyi na wniosek rady nadzorczej Waleryana Baczyńskiego.

Przemyśl, 5 lutego 1910.

L. cz. Firm. 1422/9 B. XIII. 25 (1640)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce zmarłego likwidatora Towarzystwa szewców w likwidacyi w Zbarażu Teodora Zajączkowskiego wybrany został likwidatorem tego Towarzystwa Lukasz Krochmaluk, majster szewski z Zbaraża.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 6/10 Stow. VI. 194 (1559)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 18 stycznia 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na podstawie statutu z daty Przemyśl 22 listopada 1909 zawiązało się w Husakowie 22 listopada 1909 „Towarzystwo zaliczkowe w Husakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Vorschussverein in Husaków, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest udzielanie kredytu i dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu celem podniesienia zarobku lub gospodarstwa tychże członków.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Dyrektorami stowarzyszenia wybrano: 1. Israela Blumenberga, kupca w Husakowie, 2. Heschela Blumenberga, kupca w Sądowej Wiszni, 3. Abrahama Pawlera, kupca w Husakowie.

Firmę stowarzyszenia podpisują dwaj członkowie dyrekcyi. Udział każdego członka stowarzyszenia wynosi najmniej 100 kor. a najwięcej 1000 kor., który może być wpłacony albo w całości zaraz po przystąpieniu lub miesięcznie przynajmniej po 1 kor. Wpisowe wynosi 4 kor. Uprawnieni do brania udziału w ogólnych zgromadzeniach są tylko ci członkowie, którzy wpłacili na rachunek swego udziału przynajmniej 25 kor. Każdy z członków przy uchwałach ma jeden głos. Każdy członek stowarzyszenia odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia w wysokości trzykrotnej deklarowanego udziału. Ogólne zgromadzenie członków stowarzyszenia zwołuje się przez jednorazowe ogłoszenie w „Gazecie Lwowskiej“ i plakatami umieszczonymi w siedzibie stowarzyszenia.

Przemyśl, 5 lutego 1910.

L. cz. Firm. 1929 poj. III. 204 (1783)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru handlowego firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Fabryka maszyn i odlewarnia księcia A. Lubomiskiego we Lwowie“.

Prokurę Józefa Hofmana wykreślono.

Prokurę kolektywną udzielono Józefowi Hofmanowi i Gustawowi Wolframowi, którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, że pod jej brzmieniem umieszczą obaj swe podpisy z dodatkiem wskazującym prokurę.

Data wpisu: 25 stycznia 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 24 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 30/10 Stow. IV. 43 (1842)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tymowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tymowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: uległy zmianie §§ 1 i 3 statutu.

Data wpisu: 17 stycznia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Kraków, dnia 14 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 1366/9 Stow. II. 364 (1641)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Towarzystwo dyskontowe w Toustem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ lub „Disconto Gesellschaft in Touste“, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Skałat 9 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z:

1. Abrahama Borera i
2. Józefa Waltucha, właścicieli realności w Toustem zamieszkałych.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy obaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie, lub w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 10/10 Stow. III. 74 (1850)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Laskowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Laskowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: Laskowa, dnia 30 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, przyjmowanie na procent wkładek pieniężnych i przez popieranie tworzenia spółek i stowarzyszań zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, wybieralnych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat cztery.

Pierwszy zarząd stanowią ks. Paweł Szczygieł, jako przewodniczący, Szczepan Matras, jako zastępca przewodniczącego, Jan Dębski, Wojciech Wróbel i Michał Załubski, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisuje się przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem spółki, ogłoszenie walnego zgromadzenia ma być nadto podane do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza, a w razie potrzeby umieszczane w czasopiśmie dla Spółek rolniczych wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: udział wynosi najmniej 10 kor. Członek może mieć najwięcej 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 15 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29 stycznia 1910.

L. cz. Firm. 303 stow. II. 886 (1726)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łęki górne.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łękach górnych, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi Bartłomiej Tragarz i Jakób Kuta wystąpili.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Tomasz Augustyn, rolnik w Łękach górnych, Jakób Rumowski, rolnik w Łękach górnych.

Data wpisu: 9 października 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 9 października 1909.

L. cz. Firm. 9 Rg. I. 195 (1780)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Halpern i Metzger“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 4 stycznia 1910.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Schulim Nuchim 2 im. Halpern i Mendel Metzger.

Do zastępstwa spółki jest uprawniony każdy spólnik samodzielnie.

Podpis firmy: własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez któregokolwiek spólnika.

Dzień wpisu: 17 stycznia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 stycznia 1910.

Ч. сп. Фірм. 13/10 Стов. II. 325 (1854)

Оголошене.

Оголошує ся, що член управи „Спілки господарско-кредитової „Воскресеніє“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Гниличках“ О. Володимир Довгович уступив і що в місце его вибрано членом управи О. Богдана Чекалюка з Чниличок.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 20 січня 1910.

Ч. сп. Фірм. 68/10 Стов. I. 290 (1855)

Оповіщене.

Оголошує ся, що Григорий Бачиньский і Михайло Молдаван з заряду Товариства „Руский Народний Дім“ в Щитовцях уступили і що в місце тихже вибрано членами заряду тогож Товариства Михайла Слободяна і Василя Захарія сина Івана, господарів з Щитовець.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 20 січня 1910.

Ч. сп. Фірм. 17/10 Стов. II. 193 (1856)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих:

в рубриці III. Руский Народний Дім „Хлопска Поміч“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Сухоставі,

в рубриці IV. Сухостав,

в рубриці VI. Стоваришенє полягає на статутах з дати Копичинці дня 24 грудня 1909.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя всильного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) урядкувати склади (маґазини) з нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і ріжних плодів землї для своїх членів і в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, як також для ремесла і промислу своїх членів,

г) занимати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок для підне сеня їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. Павла Нападія,
2. Петра Глиньского і з
3. Якова Нападія, господарів з Сухоставу.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть умїщувані на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 20 січня 1910.

Ч. сп. Фірм. 19/10 Стов. II. 196 (1852)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружним яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Спілка господарско-кредитова „Власна Поміч“, зареєстроване стоваришенє з обмеженою порукою в Давидківцях,

в рубриці IV. Давидківці,

в рубриці VI. Стоваришенє полягає на статутах з дати Чортків 5 січня 1910.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктім господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложенпй зі слїдуючих трох членів:

1. О. Петро Павлюк, парох,
2. Петро Наконечний, господар,
2. Стефан Гарасимів, цївець церковний в Давидківцях.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня умїщувані будуть на таблици перед льокалем спілки а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланєм обіжника.

Порука членів є обмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 20 січня 1910.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów **Lwowskiego akcyjnego Zakładu zastawniczego** uchwaliło na dniu 12 lutego 1910 wypłacać począwszy **od 20 lutego 1910** tytułem **dywidendy** za rok 1909.

7% czyli dwadzieścia ośm koron

za kupon 11 od każdej akcyi.

DYREKCYA.

Licytacya.

W lwowskim akcyjnym Zakładzie zastawniczym

ulica Karola Ludwika 3,

odbędzie się w dniach 8 i 9 marca 1910 r. od godziny 9-tej rano do 4-tej po południu, sprzedaż zastawów z terminem zapadłości do 30 listopada 1909 r. oznaczonych Nr.:

od 59.480 do 99.678 i od Nr. 1 do 25.179.

OGŁOSZENIE.

XVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków tarnowskiego Towarzystwa bankowego, zarejestrowanego Stowarzyszenia z ograniczoną poręką w Tarnowie, **odbędzie się w niedzielę dnia 13 marca 1910 o godzinie 4 po południu** z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z obrotu interesów w r. 1909.
2. Bilans z 31 grudnia 1909.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i udzielenie absolutoryum Zarządowi.
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do użycia czystego zysku.
5. Wybór 4 Członków do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wnioski Członków.

Tarnów, dnia 18 lutego 1910.

Juliusz Silbiger Prezes Rady Nadzorczej.

Zaproszenie

na

XVIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Banku zaliczkowego w Bołszowcach

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

które się odbędzie dnia 3 marca b. r. o godz. 10 przed południem we własnym lokalu

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1909.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1909.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1909.
4. Zatwierdzenie wyboru 3 Członków Dyrekcyi i tychże zastępców na lat trzy przez Radę Nadzorczą dokonanego.
5. Wybór 4 Członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na lat 3.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1910.
7. Sprawozdanie z lustracyi przeprowadzonej z ramienia Związku Tow. zarobk. i gospodarczych dnia 24 lutego 1909.
8. Wnioski Członków.

Uprawnieni do brania udziału na ogólnem Zgromadzeniu po myśli § 38 statutu są tylko Ci Członkowie, którzy mają wpłacony udział nie mniejszy jak 50 kor.

Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1909 wyłożone zostały w biurze stowarzyszenia do wolnego przeglądu Członków.

Bołszowce, dnia 18 lutego 1910.

Z Rady nadzorczej Banku zaliczkowego w Bołszowcach,

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Jan Lochschmid sekretarz. **Ks. Ksawery Gąsiorowski** prezes.

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Na treść zeszytów składają się: **nowości klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek** oraz **transkrypcye celniejszych melodyi polskich,** słowem wszystko co może dać w dziedzinie belletrystyki fortepianowej współczesna twórczość polskich i zagranicznych kompozytorów; w dziale literackim: artykuły fachowe, bezstronna krytyka oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przes. poczt. rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **pół ceny t. j za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego,** op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE

u Stanisława SOKOŁOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNIE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

TEATR „URANIA“

w Filharmonii.

Sobota 19 i niedziela 20 lutego 1910

od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

PROGRAM:

1. Życie i zwyczaje w Abisynii (zdjęcie z natury).
2. Matka skazanego (dramat z życia).
3. Koko idzie do wojska (arcywyborna farsa).
4. Przecudne fiordy w Norwegii (wspaniałe zdjęcie z natury).
5. Rabusie dystyngowanego świata (nadzwyczajne widowisko z natury i ze sceny w 18-tu zajmujących obrazach).
6. Zwiedzenie ogrodu zoologicznego w Antwerpii (prześliczne kolorowane zdjęcia z natury wspaniałego zwierzyńca).
7. Wesele z przeszkodami (oryginalna komedya).
8. Córka górnika (sztuka na tle rzeczywistego zdarzenia, grana przez pierwszorzędne siły artystyczne w Neapolu).
9. Doskonała wygrana (humoreska).
10. Lehman wszystko gasi (arcykomiczna farsa).

Na ogólne życzenie w sobotę 19 lutego o godz. pół do 4 i o 8 prelekcya inż. Libańskiego p. t.: „Koniec świata 1910 (kometa Halleya) z obrazami świetlnymi i żywymi).

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Loże kor. 3·—, 4 50, 6·—, 7·50 i 9.—. Fotele w lożach kor. 1·50, w parterze kor. 1·— na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10·ciu **tylko w parterze** 50 hal. Młodzież szkolna w sobotę 30 hal. Wszystkie miejsca II. i III. piętra są numerowane. Bilety II. i III. piętra ważne tylko na kupiony program.

Garderoba w parterze i na II. piętrze 10 hal.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze **tylko** w razie odwołania przedstawienia. — Programy bezpłatnie.

Kasa otwarta w dnie przedstawień od godziny 10-tej rano.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet.

W r. 1910 drukować będzie nową powieść Maryi Rodziewiczówny p. t.

„ATME“

Głośna i znakomita powieściopisarka **Eliza Orzeszkowa,** która zaszczycała dotąd pismo nasze cennemi swemi pracami, drukować będzie szereg **Listów,** rozstrzygających psychologiczne zagadnienia, związane z życiem obyczajowem kobiet naszych. — —

Specyalne stałe rubryki. — Zdrowie, klejnot życia. — Hygiena dziecka, rady dla matek. Porady prawne — Dział pracy społecznej. — Odkrycia i wynalazki. — Dział ogrodniczy.

Dział gospodarczy, obok zwykłych porad kuchennych. — Kuchnia jarska. — Kuchnia dyetatyczna. — Obiady na dwoje.

Dział mód i strojów kobiecych najobficiej w każdym numerze illustrowany według najświeższych wzorów paryskich.

TABLICE Z KROJAMI.

Premium bezpłatne

dwa razy co roku.

Kolorowe tablice panoramy

artystycznie wykonane w Paryżu, każda z nich mieścić będzie kilkanaście wzorów, stanowiących przegląd mody, przewidzianej z góry na całe półrocze.

Na porto premium na prowincyę trzeba załączyć do prenumeraty rocznej 1 koronę, półrocznej 50 halerzy.

Prenumerata „Tygodnika Mód i Powieści“ wynosi we Lwowie i na prowincyi rocznie 17 kor. 60 hal., półrocznie 8 kor. 80 hal., kwartalnie 4 kor. 40 hal.

Prenumeratę przyjmuje biuro dzienników

S. Sokołowskiego — Lwów Pasaż Hausmana l. 9.

Na żądanie numera okazowe gratis i opłatnie.

KSIĘGARNIA ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO

we Lwowie, ul. Teatralna l. 1,

otrzymała na skład główny i poleca

J. W. Z. W krainę dziecka

Rzecz o uroku dziecięctwa młodym i starym ku rozrywce i rozwadze.

Lwów 1910. Cena kor. 3·—,

z przesyłką pocztową kor. 3·35.

„W krainę dziecka“ czyta się jednym tchem jak powieść, która zarazem podnosi, jak poemat, uczy jak traktat filozoficzny. Natchnione teksty Pisma św., wyjątki z bogatej „bibliografii dziecka“ poezyi naszej i obcej, ujęte w harmonijną całość na tle własnych poglądów i spostrzeżeń autora pełnych miłości i zrozumienia dziecięcej duszy, a przytem jasność, wyrazistość i prostota formy złożyły się na całość prześliczną, która wprowadzając ducha w krainę pięknej dziecięcej duszy rozbudza w nim pęd niepowstrzymany by „żyć wśród dzieci, dla dzieci, jak dzieci“.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Telegram z Wiednia!!!



Dla wprowadzenia naszej kieszonkowej zapalniczki „Cäsar“ postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy oddać 15 000 sztuk **po cenie fabrycznej** i sprzedajemy takowe po zniżonej cenie: 1 szt. zamiast K 3 tylko K **2.** — 3 szt. K **4·50.** — 6 szt. K **8.** — 12 szt. K **14** za zaliczką. Po wysprzedaniu tych reklamowych fabrykatów podwyższymy cenę **do nominalnej jak przedtem. „CÄSAR“** najlepsza kieszonkowa zapalniczka świata. Za pociskiem natychmiast światło i ogień, niezawodny bez bateryi, palnik można zmienić dlatego długoletnia trwałość.

Austr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.

Wiedeń, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

L. 191/10

Ogłoszenie konkursu.

Kasa oszczędności król. miasta Stanisławowa, rozpisuje konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną 3600 kor., dodatkiem aktywalnym 800 kor. i pięcioma dodatkami czteroletniemi po 400 kor., jako też prawem do emerytury, prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Dyrekcyi tejże Kasy, najdalej do 31 marca 1910 i wykazać:

1. nieprzekroczony 40-ty rok życia;
2. ukończenie wyższych szkół średnich, oraz egzamin z rachunkowości państwowej, lub świadectwo z ukończonej Akademii handlowej;
3. kilkuletnią służbę w jednej z większych instytucyi finansowych krajowych;
4. dokładną znajomość obydwóch języków krajowych i języka niemieckiego tak w słowie jak i piśmie;
5. dowód odbytej służby wojskowej, lub uwolnienie od tejże, nareszcie
6. krótki rys dotychczasowego życia i zatrudnienia.

Stanisławów, dnia 15 lutego 1910.

Dyrekcya Kasy oszczędności m. Stanisławowa.

JAN IHNATOWICZ

poleca

wyśmienite mydła toaletowe

z własnej fabryki, wyszczególnione 15 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Mydło do golenia brody 50 h.
Mydło migdałowe, bardzo delikatne, 50 h.
Mydło balsamiczne, wybiela i wydelikaca skórę, 80 h.
Mydło żółtkowe, bardzo dobre i przyjemne w użyciu, 60 hal.
Mydło ziołowe, otrzymuje się z ziół aromatycznych, łagodząco i uzdrawiająco wpływa na skórę, 50 h.
Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach, 60 h.
Mydło paczulowe, przyjemnej woni bardzo poszukiwane, 60 h.
Mydło oliwne dla niemowląt i dzieci, nadzwyczaj delikatne, 72 h.
Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skóre od liszajów i wyrzutów, 60 h.
Mydło ogórkowe, prawdziwe znane powszechnie ze swych znakomitych skutków, 1 K.
Mydło fiołkowe, przyjemnej woni, 70 h.
Mydło kosmetyczne, usuwa piegi, opalenia słoneczne twarzy, przywraca świeżość i białość 1 K. 20 h.
Mydło hygieniczne, odznaczające się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 1 K.
Mydło ryżowe, do wydelikacenia i wybielenia twarzy 1 K. 20 h.
Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od wyprysków 60 h.
Mydło z gliceryny i wody kolońskiej, znakomite 50 h.
Mydło glicerynowe, płynne, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, i trądzików, flaszka 80 h.
Mydło wschodnich piękności, usuwa zmarszczki, wybiela płeć, odświeża i odmładza 1 K. 60 h.
Mydło Venus, oprócz nader przyjemnego zapachu posiada nieocenione własności odmładzające i upiększające 3 K.
Mydło księżniczek, znakomite do twarzy, 1 K. 20 h.
Mydło liliowe, odznacza się szczególnemi własnościami, bardzo korzystnie wpływa na skórę, wybiela i wydelikaca twarz, usuwa zgrubiały i pomarszczony naskórek przezco twarz nabiera świeżości, delikatności i przyjemności 1 K. 60 h.
Mydło sałatowe, znakomicie wpływa na skórę, chroni od wszelkich wyrzutów i zmarszczek, 1 K. 36 h.
Mydło Lilas, oprócz własności hygienicznych, posiada nader przyjemny zapach udzielający się skórze, 80 h.

Nabyć można **we Lwowie** w sklepach własnych **ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. — W Krakowie, Sukiennice 20. — W Przemyślu, ul. Mickiewicza 11,**

oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

FILIP POSCHINGER



Fabryka broni w Ferlach (Karyntya)

odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	. . . .	1 kor. 60 hal
1/2 „ „ „ „	Nr. II.	. . . .	1 kor. 80 hal
1/2 „ „ „ „	Nr. III.	. . . .	2 kor. 20 hal.
1/2 „ „ „ „	Nr. IV.	. . . .	2 kor. 40 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska	Nr. V.	. . . .	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Senzacyjny wynalazek 1909!



Samozapalna metalowa świeca **„JUPITER“** napełniona naftą wolną od tłuszczu w użyciu 10 razy tańsza od świec milowych i stearynowych. Jednorazowe napełnienie kosztuje 5 do 6 hal., świeci się pięknie bez zapachu 18 do 20 godzin. Światło można dowolnie uregulować przeto może być użyta jako lampka nocna. **„JUPITER“** zapala się sam bez zapałek za lekkim pociskiem palnika, 10-letnia gwarancya za trwałość i dobre działanie. Potrzebne dla każdej rodziny, hoteli, restauracyi, sklepików, kościołów i t. p. Cena kor. **6.** — 3 szt. kor. **16.** — 6 szt. kor. **30.** — 12 szt. kor. **57.,** z umbrelką o kor 1 więcej. Wysyłka za zaliczką. Zastępcy i odsprzedający wszędzie poszukiwani.

Austr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.

Wien, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Czterdzieste drugie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego

odbędzie się

we wtorek dnia 22 marca 1910 o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1909.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1909.
4. Wniosek na powiększenie kapitału akcyjnego o kwotę 3,200.000 kor.
5. Wniosek na zmianę statutu.
6. Wybór dwóch członków i wybór uzupełniający dwóch członków Rady nadzorczej (§ 43).
7. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego i o zmianie statutu emerytalnego.
8. Ustanowienie wynagrodzenia za czynności członków Rady nadzorczej (§ 61 statutów).

PP. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 33 statutu złożyć akcye swoje najdalej do dnia 22 lutego b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie, lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

PP. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnitwa, na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcyonaryuszom wydane.

Lwów, dnia 26 stycznia 1910.

Rada nadzorcza.

§ 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcye wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Walne Zgromadzenie.

§ 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu, czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej akcyonaryuszów, więcej jak 50 głosów mieć nie może.

§ 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika. Spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę stowarzyszenia, wogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby sami nie byli akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie płacony).

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Kupię kamienicę z wolnemi latami lub bez, zgłoszenia Lwów, skrytka pocztowa 36.

Pierwsze centralne biuro nauczycielskie Bodyńskiej Lwów, Rynek, poleca również doborową służbę.

Szyby, lustra i ramy do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Karola Ludwika 29, pasaż Oranża.

Dla pań pokój z osobnem wejściem i usługą ewentualnie z utrzymaniem Domagalewiczów 3, Boczna Ochronek.

Ucznia znającego język niemiecki do rzemiosła stelmachkiego z całem utrzymaniem przyjmie Michał Watzik w Wistritz, koło Cieplic, Czechy.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.